



Piotr Kardas<sup>1</sup>

 <https://orcid.org/0000-0002-8903-2417>

## **Czy decyzje procesowe prokuratora mogą ograniczać sąd w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości: perspektywa modelowa i zmiany ustawodawcze**

Can the Prosecutor's Procedural Decisions Constrain  
the Court in the Administration of Justice:  
A Model Perspective and Legislative Changes

### **1. Uwagi wprowadzające**

Przedstawiony w tytule opracowania problem wymaga w pierwszej kolejności rekonstrukcji konstytucyjnego terminu „wymiar sprawiedliwości”. To on wyznacza wszak zakres działalności sądów, do którego odnoszą się działania lub zaniechania innych podmiotów, w tym prokuratury jako instytucji zaliczanej do konstytucyjnej kategorii organów ochrony prawnej<sup>2</sup>. Rekonstrukcja zakresu znaczeniowego konstytucyjnego określenia „wymiar sprawiedliwości” wykreśla przedmiot i zakres

---

<sup>1</sup> Piotr Kardas – prof. dr hab. z tytułem honorowym profesora zwyczajnego, Katedra Prawa Karnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, członek Komitetu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, adwokat / professor with an honorary title of full professor, Chair in Criminal Law, Faculty of Law and Administration, Jagiellonian University in Krakow, member of the Committee on Legal Sciences of the Polish Academy of Sciences in Warsaw, attorney. Wkład/Contribution: 100%.

✉ [piotr.1.kardas@uj.edu.pl](mailto:piotr.1.kardas@uj.edu.pl)

<sup>2</sup> Co do ustrojowego statusu prokuratury, związanych z tym kontrowersji oraz postulatów „konstytucjonalizacji” tej instytucji zob. M. Mistygacz, *Zasady...*, s. 44 i n.; P. Kardas, *Rola i miejsce...*, s. 7–49. Zob. też opracowania zamieszczone w zbiorze *Prokuratura...*

działalności sądów, w obszarze którego przyjmuje się szereg konstytucyjnych domniemań<sup>3</sup>. Dopiero na tak wyznaczonym polu możliwe jest podjęcie próby ustalenia, jakiego rodzaju działania lub zaniechania prokuratury mieszczą się w sferze niezbędnego współuczestniczenia tego publicznego organu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości przez sądy, a tym samym wyznaczenie obszaru, w ramach którego działania prokuratury nie powinny być traktowane jako ograniczenie sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy, lecz jako współdziałanie w jego sprawowaniu. Poza tym zakresem oddziaływanie prokuratury na funkcjonowanie sądów można oceniać w kategoriach ograniczania sądów w realizacji przypisanej im konstytucyjnie funkcji.

Intuicyjnie „ograniczanie sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości” to działanie, którego konsekwencją jest albo pozbawienie sądu możliwości realizacji tej konstytucyjnej funkcji, albo wpływ na jej wypełnienie powodujący, iż jakkolwiek sąd wyda rozstrzygnięcie w sprawie, to jednak z uwagi na oddziaływanie prokuratora poprzez określone działania lub zaniechania procesowe, w tym w szczególności podejmowane decyzje, wynik w postaci wydanego przez sąd orzeczenia lub sposób jego wydania nie będzie spełniał wymogów określonych w konstytucyjnym standardzie (wzorcu). Trudno inaczej spoglądać na zagadnienie ograniczania sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, skoro problem został powiązany z konstytucyjnym pojęciem. Jeśli zarazem ograniczenia miałyby wynikać z decyzji prokuratora, działającego na zasadzie legalizmu, a więc na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji RP<sup>4</sup>), to może chodzić o sytuacje, w których obowiązujące przepisy prawa przewidują kompetencję prokuratora do rozstrzygnięcia określonych kwestii w toku postępowania karnego w formie przewidzianych w prawie procesowym decyzji (zasadniczo: postanowień,

---

<sup>3</sup> Np. założenie „monopolu” kompetencyjnego sądów w zakresie wymiaru sprawiedliwości. Zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 31 maja 2017 r., I KZP 4/17. Warto już w tym miejscu przypomnieć, że powyższa uchwała Sądu Najwyższego odnosiła się do następującego pytania: „1. Czy przewidziany w zdaniu pierwszym art. 139 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zakres normowania zwrotu «prawo łaski» obejmuje normę kompetencyjną do stosowania abolicji indywidualnej? 2. W przypadku negatywnej odpowiedzi na pytanie pierwsze – jakie skutki wywołuje przekroczenie powyższego zakresu normowania dla dalszego toku postępowania karnego?”.

<sup>4</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: Konstytucja RP, Konstytucja.

zarządzeń lub sprzeciwów). Tytułowe zagadnienie ma zatem konstytucyjną podstawę, albowiem ograniczenie sądu w sferze sprawowania wymiaru sprawiedliwości może wynikać z podejmowanych przez prokuratora decyzji na podstawie stosownych przepisów, w zakresie i co do okoliczności (przedmiotu), które z uwagi na konstytucyjne wymogi i standardy sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy zostały zastrzeżone do wyłącznej kompetencji sądów. Innymi słowy, przepisów, które w zakresie kompetencji obejmują sfery objęte wyłącznością kompetencyjną sądów. Tak rozumiane decyzje prokuratora stanowiłyby przejaw władczej ingerencji w sferę zastrzeżoną na mocy postanowień Konstytucji do wyłącznej kompetencji sądów. Innymi słowy, stanowiłyby przejaw przejęcia lub zastąpienia kompetencji sądu przez inny organ (prokuratora lub instytucjonalnie przez prokuraturę), który nie posiada konstytucyjnego umocowania do sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

Jest to tym samym w zarysowanej optyce zagadnienie teoretyczne, modelowe i dogmatyczne związane z obszarem prawa karnego materialnego i procesowego ujmowanego z perspektywy konstytucyjnej. Ma charakter szczególnie, prokurator i prokuratura jako instytucja publiczna (organ ochrony prawnej) mają bowiem w kontynentalnym modelu procesu karnego przypisane określone zadania i obowiązki, z którymi są nierozzerwalnie powiązane określone kompetencje decyzyjne. Dodatkowo z uwagi na wyodrębnienie w kontynentalnym modelu procesu stadium przedjurysdykcyjnego, jako części procesu karnego (postępowania karnego), odmiennie rozkładają się uprawnienia i obowiązki prokuratora w stadium przygotowawczym, odmiennie zaś w stadium sądowym. Inaczej charakteryzowane są także funkcje i zadania prokuratora w poszczególnych stadiach procesu. To sprawia, iż problem „ograniczania sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości” należy postrzegać nie tylko z perspektywy konstytucyjnej, ale także z uwzględnieniem specyfiki kontynentalnego procesu karnego, w tym wyodrębnianych funkcji postępowania karnego oraz podmiotów, którym ustawodawca, a także Konstytucja, powierza ich realizację w ramach postępowania karnego.

Powyższe podejście opiera się na funkcjonalnym ujęciu procesu karnego, w ramach którego wyodrębnia się cztery zasadnicze funkcje: ścigania, oskarżenia, obrony i sądenia (orzekania), zasadniczo realizowane

przez inne podmioty<sup>5</sup>. Ostatnią z wymienionych funkcji sprawują sądy, ona też jest uznawana za synonim konstytucyjnego terminu „wymiar sprawiedliwości”. Do katalogu funkcji procesowych należy dodać funkcję ochrony i realizacji interesów pokrzywdzonego immanentnie powiązaną z funkcją kompensacyjną prawa karnego, mającą jednak samoistny charakter. Jakkolwiek kompensacja i ochrona interesów pokrzywdzonego, a tym samym rozwiązanie konfliktu wynikającego z popełnienia przestępstwa<sup>6</sup>, są związane i uwarunkowane realizacją funkcji ścigania i oskarżenia, to jednak mają w znacznym stopniu charakter samoistny<sup>7</sup>. Realizacja funkcji kompensacyjnej prawa karnego nie w pełni pokrywa się z funkcją ścigania i oskarżenia.

Realizacja celów procesu karnego wymaga odpowiedniego ukształtowania procesowej pozycji jego uczestników, wyposażenia poszczególnych podmiotów w adekwatny zakres kompetencji, określania zasad i reguł wykonywania powierzonych im w ramach procesu czynności i funkcji, wreszcie zarysowania modelu współdziałania. Należy podkreślić, iż niezależnie od samodzielnej roli każdego z uczestników procesu, w tym swoistej autonomizacji funkcji ścigania i oskarżenia, obrony, reprezentowania pokrzywdzonego oraz orzekania, każdy z uczestników procesu, gdy ma status podmiotu profesjonalnego, jest zobowiązany do lojalności wobec sądu oraz realizacji określonych przez obowiązujące prawo zadań związanych z efektywną realizacją konstytucyjnej funkcji wymiaru sprawiedliwości. Nie oznacza to wtłoczenia w starą koncepcję traktowania obrońcy i prokuratora jako „pomocników” sądu, która zasadniczo nie pozostawiała przestrzeni na autonomiczne zadania i funkcje tych uczestników procesu. Jest jednak wyrazem przekonania, że realizacja konstytucyjnej funkcji sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy wymaga współuczestniczenia w procesie poprzedzającym wydanie orzeczenia przez sąd innych podmiotów, mających status stron postępowania, jego uczestników lub podmiotów wypełniających określone funkcje i zadania na etapie poprzedzającym stadium sądowe. Zarazem wszelkie czynności podejmowane przez różne podmioty, niezależnie od partykularnych celów, zadań i ograniczeń

<sup>5</sup> Zob. opracowania zamieszczone w zbiorze *Funkcje...*

<sup>6</sup> Szerzej o tej kwestii piszę w opracowaniu P. Kardas, *Zarządzanie..., passim*.

<sup>7</sup> Co do funkcji współczesnego prawa karnego oraz roli funkcji kompensacyjnej zob. m.in. P. Kardas, *Konsensualna...*, s. 53 i n.

(np. obrońca może podejmować jedynie działania na korzyść oskarżonego), stanowią elementy skomplikowanego procesu wymierzania sprawiedliwości. Skoro tak, to są podporządkowane konstytucyjnym celom, co wymaga zachowania i przestrzegania zasady lojalności uczestników postępowania wobec sądu. Sąd, mając status bezstronnego i niezawisłego arbitra w sporze (sprawie w rozumieniu konstytucyjnym), ma rozstrzygać spory na podstawie i w granicach prawa, realizując ideę sprawiedliwości (materialnej i proceduralnej<sup>8</sup>) w oparciu na adekwatnie zrekonstruowanych okolicznościach faktycznych<sup>9</sup>. Obiektywnie, bezstronnie, na podstawie właściwie odtworzonych faktów, w granicach i na podstawie prawa. Z zachowaniem niezbędnej, zarazem jednak limitowanej dyskrecjonalności<sup>10</sup>. W tym zakresie strony i uczestnicy postępowania nie powinni podejmować działań lub dopuszczać się zaniechań skutkujących pozbawionym podstaw prawnych utrudnieniem lub udaremnianiem realizacji konstytucyjnych powinności sądu<sup>11</sup>. Dobrym przykładem mogą być czynności obrońcy w ramach procesu karnego. Jest uprawniony i zobowiązany do podejmowania wszelkich działań mieszczących się w konstytucyjnych i ustawowych granicach prawa do obrony. To podstawowe zadanie i konstytucyjna funkcja obrońcy, stanowiąca gwarancję rzetelności procesu. Bez obrony proces z założenia nie może być uznany za rzetelny. Zarazem zasada lojalności wobec sądu wyklucza podejmowanie przez obrońcę jakichkolwiek działań pozbawionych podstawy prawnej, sprzecznych z prawem lub mających

---

<sup>8</sup> Szerzej o tej problematyce pisze J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *passim*.

<sup>9</sup> Zob. J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, *passim*.

<sup>10</sup> Z powyższych konstytucyjnych założeń wynika szereg konsekwencji, sygnalizowanych w dalszej części opracowania. W tym miejscu należy jednak podkreślić, że obejmują one m.in. istnienie właściwych instytucjonalnych gwarancji niezawisłości i bezstronności sędziego, bez spełnienia których nie sposób uznać organu ukształtowanego w sposób naruszający owe standardy za sąd w rozumieniu konstytucyjnym. Podobnie przedstawia się sprawa obowiązku „konstytucyjnego posłuszeństwa” sądu, nakładającego na sąd w każdej sprawie obowiązek dokonywania wykładni prokonstytucyjnej i w zgodzie z Konstytucją, a w pewnych wypadkach skorzystania z tzw. mieszanego modelu kontroli konstytucyjności prawa i odmowy oparcia decyzji sądu na przepisie niedającym się wykładniczo pogodzić w Konstytucją. Respektowanie Konstytucji jako źródła prawa nie jest uprawnieniem, lecz podstawowym obowiązkiem sądu. Zob. P. Kardas, *O sposobach...*, s. 225–304; P. Kardas, *Zagadnienia...*, s. 203–234; P. Kardas, *Rozproszona...*

<sup>11</sup> Interesująco o pewnych aspektach tego zagadnienia pisze P. Wiliński, *Nadużycie...*, *passim*. Zob. też P. Kardas, *Kilka...*, s. 207–230.

charakter obstrukcyjny<sup>12</sup>. obrońca jako profesjonalista jest zobowiązany stać na straży praworządności, co wyklucza działania *contra* lub *preater legem*. Chroniąc interesy podejrzanego lub oskarżonego, działając w jego imieniu, obrońca ma dążyć do wydania sprawiedliwego rozstrzygnięcia w ramach rzetelnego postępowania karnego. Stać na straży praworządności i ochrony interesów prawnych reprezentowanego mocodawcy i w ten sposób współuczestniczyć w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Identycznie należy rozumieć funkcję prokuratora, z tym koniecznym uzupełnieniem, że ciężar powinności jest w tym przypadku wyraźnie położony na stanie na straży praworządności i nakazie zachowania obiektywizmu. W tak ujętej strukturalizacji ról i zadań procesowych nie ma miejsca na instrumentalne podejście, realizację „własnych” interesów stron lub uczestników postępowania, wreszcie podejmowanie działań godzących w ideę rzetelnego procesu, a więc naruszających zasadę sprawiedliwości proceduralnej lub prowadzących do wydania orzeczenia nieodpowiadającego wymogom sprawiedliwości materialnej.

Wyodrębnienie poszczególnych funkcji procesu, powiązanie ich z innymi podmiotami, zasada lojalności stron i profesjonalnych uczestników wobec sądu służą podkreśleniu tego, że konstytucyjnie rozumiany wymiar sprawiedliwości, jeśli ma służyć spełnieniu tego obowiązku państwa, wymaga współdziałania podmiotów realizujących funkcje ścigania, oskarżenia, obrony i reprezentowania interesów pokrzywdzonego z sądem. Wymaga jednocześnie respektowania konstytucyjnych kompetencji sądu do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, których w systemie demokracji konstytucyjnej opartej na idei rządów prawa nie mogą przejmować przedstawiciele innych organów wyodrębnionych publicznie władz, co dotyczy przede wszystkim prokuratury<sup>13</sup>, ani też

---

<sup>12</sup> Tym samym jednoznacznie odrzucam prezentowaną czasami w piśmiennictwie koncepcję aprobaty wszelkich działań obrończych ukierunkowanych na realizację interesu mocodawcy, w tym naruszających w zakresie wykładni powszechnie przyjmowany paradygmat oraz przyjmujących rozmaite postaci w zakresie przesłanek proceduralnych. Poza oczywistą kontrproduktywnością takiej postawy, w istocie godzącej w interesy mocodawcy, takie działania pozostają poza zakresem wyznaczanych przez przepisy prawa funkcji, podstaw i granic działania profesjonalnego obrońcy. W żadnym zakresie nie wyklucza to podejmowania tego typu aktywności samodzielnie przez podejrzanego lub oskarżonego. Zob. w tej kwestii P. Kardas, *Adwokat...*, s. 67–100 oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo.

<sup>13</sup> Wskazanie na prokuraturę w analizowanym kontekście jest uzasadnione zakresem przedmiotowym rozważań. Odnoszą się jednak do problemu dopuszczalnej ingerencji

posiadający odpowiednią ustrojową pozycję i ustawowe kompetencje inni profesjonalni uczestnicy procesu karnego<sup>14</sup>.

Oznacza to, że zakres kompetencji poszczególnych uczestników procesu karnego, w tym uprawnień władczych, jest uzależniony od rekonstrukcji ustrojowej koncepcji realizacji funkcji sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez państwo. Chodzi tutaj o szeroko rozumiane *ius puniendi*, obejmujące obok klasycznie wyodrębnianego prawa karnania, przysługującego państwu jako organizacji społeczeństwa, także obowiązki odpowiedniego ukształtowania podstaw i zakresu odpowiedzialności karnej, co oznacza powinności normatywne w zakresie stanowienia prawa ciężące na państwie jako organizacji, w tym w szczególności obowiązki ukształtowania systemu prawnego w sposób gwarantujący efektywną realizację funkcji ochronnej i immanentnie powiązanej z nią funkcji sprawowania wymiaru sprawiedliwości, właściwą strukturalizację ról i funkcji procesowych, wreszcie powinność przestrzegania przez podmioty wyposażone w uprawnienia procesowe zasady powściągliwości w zakresie dekodowania posiadanych uprawnień oraz sposobów ich realizacji<sup>15</sup>. We wskazanym powyżej obszarze piśmiennictwo odwołuje się do koncepcji tzw. pozytywnych obowiązków państwa, nakładających na organy władz publicznych – ustawodawczych, wykonawczych i sądowniczych – określone powinności związane z zakresem stanowienia i stosowania prawa<sup>16</sup>. W każdym z wymienionych zakresów

---

władczej tego organu w proces wymierzania sprawiedliwości. Jest zarazem zupełnie oczywiste, że na działalność sądów mogą wpływać przez swoje decyzje także inne organy władzy publicznej, w tym organy władzy wykonawczej lub Prezydent. Zagadnienie konstytucyjnych granic ingerencji Prezydenta w sferę sprawowania wymiaru sprawiedliwości stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w uchwale z 31 marca 2017 r., I KZP 4/17.

<sup>14</sup> Zob. instruktywne uwagi H. Paluszkiwicz dotyczące regulacji zawartych w art. 55 § 1, 2b i 5 k.p.k., art. 431 § 2 k.p.k. i art. 60 § 5 k.p.k., przyznających prokuratorowi szczególne uprawnienia w toku postępowania jurysdykcyjnego i umożliwiających ingerencję w postępowanie zainicjowane w trybie tzw. subsydiarnego aktu oskarżenia oraz prywatnego aktu oskarżenia, aż do możliwości skutecznego, wiążącego także sąd, cofnięcia aktu oskarżenia. H. Paluszkiwicz, *Czy de lege...*, s. 93 i n. Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2025, poz. 46, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks postępowania karnego, k.p.k.

<sup>15</sup> Powściągliwość organów władz publicznych w zakresie rekonstrukcji własnych kompetencji stanowi przedmiot poważnych rozbieżności i sporów prowadzonych szeroko w piśmiennictwie. Zob. w tej kwestii m.in. P. Kardas, *Orzeczenie...*

<sup>16</sup> Co do koncepcji pozytywnych obowiązków państwa zob. m.in. interesujące uwagi A. Lacha, *Dyrektywy...*, s. 505 i n. Zob. także L. Lavrysen, *Positive...*, s. 49 i n.

podstawową rolę odgrywa prawidłowa rekonstrukcja konstytucyjnego ujęcia funkcji wymierzania sprawiedliwości, zarówno co do podmiotów wyposażonych w tę kompetencję, z którą są skorelowane odpowiednie obowiązki, jak i zakresu przedmiotowego. W sferze związanej z wymiarem sprawiedliwości modele ustrojowe oparte na zasadzie podziału, równoważenia się i wzajemnej kontroli konstytucyjnie wyodrębnionych władz publicznych zakładają pewne *quantum* wyłączności (monopolu) kompetencyjnego sądów jako jedynych organów władzy publicznej uprawnionych i zobowiązanych do sprawowania wymiaru sprawiedliwości<sup>17</sup>.

Realizacja tej funkcji jest powiązana z szeregiem działań poprzedzających fazę jurysdykcyjną, z czym związane jest ukształtowanie samoistnych kompetencji decyzyjnych dla podmiotu realizującego tę funkcję, tj. organów prokuratury. W tym zakresie, poprzedzającym stadium jurysdykcyjne, mamy do czynienia z konstytucyjnym domniemaniem kompetencji władczych prokuratury<sup>18</sup> jako organu ochrony prawnej upoważnionego i zobowiązanego do realizacji funkcji wykrywania, ścigania oraz przygotowania podstaw oskarżenia, od których w pewnych obszarach muszą być przewidziane wyjątki przenoszące uprawnienia decyzyjne, w sposób pierwotny – poprzez ukształtowanie określonej kompetencji lub następczo – poprzez odpowiednio ukształtowany nadzór, na sądy<sup>19</sup>.

Oba elementy, tj. zakres wyłącznych kompetencji sądów do sprawowania wymiaru sprawiedliwości oraz kompetencji organów prokuratury w stadium przygotowawczym, mają znaczenie w perspektywie analizy tytułowego zagadnienia. Przy czym warto już w tym miejscu

---

<sup>17</sup> Zob. interesujące rozważania R.A. Stefańskiego, *Pozycja...*, s. 53 i n.

<sup>18</sup> Trafnie wskazuje H. Paluszkiwicz, że: „w postępowaniu przygotowawczym kwestia odpowiedzialności prokuratora za to stadium procesu wydaje się przesądzona. Występuje on przecież jako *dominus eminens* w tym stadium, od niego zależy wszczęcie, przebieg i decyzje o kontynuowaniu postępowania przed sądem” – H. Paluszkiwicz, *Czy de lege...*, s. 96.

<sup>19</sup> Chodzi tutaj o mocno zróżnicowany katalog tzw. czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym, obejmujący szereg kompetencji sądu, zarówno pierwotnych, w których sąd został wyposażony w kompetencje decyzyjne, jak i następczych, wtórnych, związanych z sądową kontrolą decyzji wydawanych przez prokuratora. Zakres kompetencji sądu w drugim ze wskazanych obszarów jest sporny. W ostatnim okresie szczególne kontrowersje wywołuje propozycja wprowadzenia sądowej kontroli postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Zob. w tej kwestii P. Kardas, *Między...*

zaznaczyć, że o ile w zakresie funkcji sądów w stadium jurysdykcyjnym zasadniczo nie ma przestrzeni dla kształtowania władczych i tym samym wiążących sąd lub wpływających na decyzje sądu albo sposób ich realizacji kompetencji innych podmiotów, w tym prokuratury, o tyle w fazie przedjurysdykcyjnej mamy do czynienia z przeciwstawną zasadą. Jednak określenie kompetencji prokuratury w fazie przygotowawczej nie może abstrahować od zakresu wyłącznych uprawnień sądu do sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

## 2. Pojęcie wymiaru sprawiedliwości na płaszczyźnie konstytucyjnej

Z perspektywy konstytucyjnej termin „wymiar sprawiedliwości” rozumie się jako „działalność państwa polegającą na wiążącym rozstrzygnięciu sporów o prawo, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podmiot podobny”<sup>20</sup>. Powyższe ujęcie uwzględnia elementy dwóch prezentowanych w piśmiennictwie i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (dalej: TK) podejść określanymi mianem przedmiotowego i podmiotowego. W ujęciu przedmiotowym przez wymiar sprawiedliwości rozumie się wyodrębniony fragment władczego obszaru działania państwa, charakteryzowany poprzez treść realizowanej działalności, jej przedmiot. W ujęciu ogólnym przez wymiar sprawiedliwości rozumie się „działalność państwa polegającą na wiążącym rozstrzygnięciu sporów o prawo, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podmiot podobny”<sup>21</sup>. Przy czym termin „spór o prawo” rozumiany jest szeroko jako spór normatywny *sensu stricto*, czyli o kształt prawa w aspekcie normy konkretno-indywidualnej (normy jednostkowego zastosowania) oraz jako spór o fakty, a więc spór odnoszący się do kwestii związanych z okolicznościami faktycznymi relewantnymi z perspektywy zakresu zastosowania i normowania normy konkretno-indywidualnej<sup>22</sup>.

W ujęciu podmiotowym wymiar sprawiedliwości charakteryzuje się poprzez podmiot uprawniony do realizacji tej kompetencji konstytucyjnej,

<sup>20</sup> L. Garlicki, *Polskie...*, s. 336; B. Banaszak, *Prawo...*, s. 648; P. Wiliński, P. Karlik, w: *Konstytucja...*, Art. 1–86, s. 975; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 października 1998 r., K 36/97; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 grudnia 1998 r., K 41/97; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 1 grudnia 2008 r., P 54/07.

<sup>21</sup> L. Garlicki, *Polskie...*, s. 326; P. Wiliński, P. Karlik, w: *Konstytucja...*, Art. 87–243, s. 976.

<sup>22</sup> Zob. P. Wiliński, P. Karlik, w: *Konstytucja...*, Art. 86–243, s. 977 i n.

czyli sąd<sup>23</sup>. To podejście opiera się na treści art. 175 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym tylko sądy mogą sprawować wymiar sprawiedliwości. Zarysowana powyżej propozycja definicyjna, zaczerpnięta z literatury przedmiotu, uwzględnia oba elementy: przedmiotowy – odnoszący się do istoty działalności polegającej na rozstrzyganiu sporów oraz podmiotowy – wskazujący, że kompetencje do rozstrzygania sporów posiada w omawianym zakresie kompetencji konstytucyjnych wyłącznie organ publiczny mający status sądu w rozumieniu konstytucyjnym<sup>24</sup>.

Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości to zatem podejmowanie czy też wydawanie rozstrzygnięć w sprawach spornych, w których zasadniczym elementem jest rekonstrukcja normy konkretno-indywidualnej odpowiadającej w największym możliwym stopniu ustalonym okolicznościom faktycznym determinującym jej aktualizację w perspektywie zakresu jej zastosowania oraz ukształtowanie w sposób adekwatny merytorycznej podstawy rozstrzygnięcia, tj. określenie sposobu zachowania zgodnie z dyrektywą wyrażoną w zakresie normowania, czyli ostateczne rozstrzygnięcie sporu o prawo na podstawie tej normy. Należy dodać, że istotą sprawowania wymiaru sprawiedliwości jest rozstrzygnięcie sporu o prawo w sposób władczy, na podstawie kompetencji wynikającej z postanowień Konstytucji<sup>25</sup>. Władczy charakter rozstrzygnięcia wydanego w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości przesądza,

---

<sup>23</sup> W ujęciu aprobowanym w piśmiennictwie przez wymiar sprawiedliwości rozumie się: „wyrokowanie w sprawach cywilnych (i pokrewnych), karnych i administracyjnych poprzez podejmowanie konkretnych decyzji władczych o prawach i obowiązkach podmiotów indywidualnych, na podstawie norm generalnych i abstrakcyjnych, zgodnie z odpowiednimi przepisami proceduralnymi i normami kompetencji (właściwości) decyzyjnej” – P. Winczorek, w: *Konstytucja...*, s. 228. Zob. też uwagi dotyczące konsekwencji wąskiego rozumienia terminu „spór o prawo” jako obejmującego jedynie kwestie jurydyczne – P. Wiliński, P. Karlik, w: *Konstytucja...*, *Art. 1–86*, s. 977 i n.

<sup>24</sup> W taki też sposób analizowane zagadnienie ujmują P. Wiliński, P. Karlik, w: *Konstytucja...*, *Art. 87–243*, s. 977. Zob. też M. Serwaniec, w: *Prawo...*, s. 461; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 czerwca 1998 r., K 28/97; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 grudnia 1998 r., K 41/97.

<sup>25</sup> Konstytucja jest zasadniczym źródłem kompetencji sądów do rozstrzygania władczo i w sposób wiążący *erga omnes* i *inter partes* sporów o prawo. Oczywiście uprawnienia sądu do wydawania określonych decyzji procesowych są konkretyzowane w szeregu ustaw, w pierwszej kolejności proceduralnych. Jednak bez konstytucyjnego upoważnienia, opartego na wyodrębnieniu konstytucyjnej władzy sądowniczej jako posiadającej wyłączone kompetencje do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, brak byłoby odpowiedniej podstawy ustrojowej do takiego określenia zakresu uprawnień podmiotów władzy publicznej.

iż jego wykonanie jest zabezpieczone możliwością użycia przymusu państwowego<sup>26</sup>.

Kluczowy z perspektywy takiego rozumienia wymiaru sprawiedliwości spór prawny, stanowiący przedmiot rozpoznania oraz ostatecznie rozstrzygnięcia, jest objaśniany przy wykorzystaniu pojęcia sprawy w ujęciu przedmiotowo-podmiotowym, której właściwości przesądza ją, iż powinna być rozstrzygana przez niezależny organ, jakim jest sąd, przy zachowaniu gwarancji niezawisłości sędziów oraz ich bezstronności<sup>27</sup>. Wymogi niezależności, niezawisłości i bezstronności są powiązane z charakterem rozstrzygnięcia władczego, kształtującego prawa i obowiązki stron sporu w sposób ostateczny i podlegający egzekucji przy wykorzystaniu przymusu państwowego. Ponieważ spory prawne mające charakter sprawy mogą dotyczyć nie tylko podmiotów „prywatnych”, ale także publicznych, w tym wprost stanowiących elementy organizacji państwa, zachowanie statusu sądu jako instytucji niezależnej od innych konstytucyjnie wyodrębnionych organów władzy publicznej, zapewnienie niezawisłości osób konstytuujących skład rozstrzygający sprawę oraz istnienie instytucjonalnych i konkretno-indywidualnych gwarancji bezstronności stanowią niezbywalne elementy standardu rozstrzygania sporów prawnych w demokracji konstytucyjnej<sup>28</sup>.

Wymagania dotyczące statusu organu rozstrzygającego spory prawne, warunki niezawisłości i bezstronności, przesądzają, że wymiar sprawiedliwości w zarysowanym powyżej rozumieniu mogą sprawować wyłącznie sądy. Tylko sądy są bowiem wyposażone w konstytucyjne gwarancje: niezależności organu, niezawisłości sędziów konstytuujących składy orzekające oraz bezstronności orzekania<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> Zob. w tej kwestii uwagi P. Grzegorzcyka i K. Weitzta dotyczące prawa do wykonania orzeczenia przedstawione w kontekście analizy zawartości treściowej art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – P. Grzegorzcyk, K. Weitz, w: *Konstytucja...*, s. 1151 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo.

<sup>27</sup> Co do wymogu bezstronności i niezawisłości oraz ich instytucjonalnych gwarancji zob. opracowania zamieszczone w zbiorze *Bezstronność...*, a także powołana w tym zbiorze literatura przedmiotu i orzecznictwo. Zob. także rozważania: P. Kardas, A. Nieprzecka, *Model...*, s. 18–25.

<sup>28</sup> Co do wyodrębnienia „instytucjonalnych” i „konkretno-indywidualnych” gwarancji niezawisłości i bezstronności sędziego zob. P. Kardas, *Instytucjonalne...*, s. 87 i n.

<sup>29</sup> W odniesieniu do prokuratury jako organu ochrony prawnej wskazuje się na zasadę niezależności instytucji prokuratury, w szczególności od organów władzy wykonawczej, oraz prokuratorów w zakresie wykonywanych czynności procesowych. Zob. m.in. G. Kuca, *Determinanty...*, s. 11 i n.; A. Antoniak-Drózd, *Prawne...*, s. 35 i n.

Instytucjonalne gwarancje niezależności sądów jako organów władzy publicznej od innych konstytucyjnie wyodrębnionych – wyraźnie lub jedynie *implicitie* (jak np. prokuratura<sup>30</sup>) – władz publicznych posiadających określone kompetencje, a także instytucjonalne gwarancje niezawisłości osób konstytuujących *in concreto* skład sądu rozpoznającego spór o prawo oraz gwarancje bezstronności orzekania są tym samym elementami integralnie związanymi z konstytucyjnym uprawnieniem do sprawowania wymiaru sprawiedliwości<sup>31</sup>. Istota sprawowania wymiaru sprawiedliwości polegającego na władczym rozstrzygnięciu przez sądy sporów o prawo jest nierozdzielnie powiązana z wzorcem czy też podstawą rozstrzygnięcia tego sporu. Wedle złożań przyjmowanych na płaszczyźnie ustrojowej w liberalnych demokracjach konstytucyjnych mogą nią być wyłącznie normy rekonstruowane z konstytucji lub ustaw, z pozostałych zaś podstawowych źródeł prawa jedynie wówczas, gdy rezultat procesu wykładni prowadzi do wyników pozostających w zgodzie z regułami i zasadami określonymi w konstytucji<sup>32</sup>. Oznacza to, że na mocy odnoszącego się do tych kwestii art. 178 ust. 1 Konstytucji, odczytywanego w kontekście art. 8 i art. 10 Konstytucji RP, sądy są uprawnione i zobowiązane do korzystania z wykładni prokonstytucyjnej oraz wykładni w zgodzie z Konstytucją, a także do stosowania – gdy jest to uzasadnione w danym wypadku – mechanizmu rozproszonej kontroli konstytucyjności prawa<sup>33</sup>.

<sup>30</sup> Prokuratura nie została *expressis verbis* wymieniona w Konstytucji. Status konstytucyjny tego organu władzy publicznej jest sporny. Nie ma jednak wątpliwości, że prokuraturze nie przysługuje przymiot niezawisłości. Zob. w tej kwestii m.in. P. Kardas, *Rola i miejsce...*, s. 7–49 oraz powołana tam literatura przedmiotu. Zob. też analizy G. Kucy, *Determinanty...*, s. 11 i n.; A. Antoniak-Dróżdż, *Prawne...*, s. 35 i n.

<sup>31</sup> Zob. Z. Tobor, T. Pietrzykowski, *Bezstronność...*, s. 276–277 oraz s. 291; P. Kardas, A. Nieprzecka, *Model...*, s. 18–25; J. Gudowski, *Iudex...*, s. 5 i n.; P. Kardas, *Instytucjonalne...*; J. Majewski, *Strukturalne...*, s. 71 i n.; M. Wrzółek-Romańczuk, *Status...*; K. Szczepanowska-Kozłowska, *Prawo...*; A. Grabowski, J. Kret, M. Pach, K. Ptak, *Nemo (est)...*, s. 1215; wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19 listopada 2019 r. w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18, C 625/18 oraz z 2 marca 2021 r. w sprawie C-824/18; wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 1 grudnia 2020 r. w sprawie Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii, skarga nr 26374/18 oraz z 22 lipca 2021 r. w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce, skarga nr 43447/19; zob. także wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 22 czerwca 1989 r. w sprawie Ferrantelli i Santangelo przeciwko Włochom, skarga nr 11179/84.

<sup>32</sup> Szerzej w tej kwestii M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia...*, *passim*.

<sup>33</sup> Zob. w tej kwestii M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia...*, s. 567 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo. Co do instytucjonalnych gwarancji niezawisłości i bezstronności zob. także opracowania zamieszczone w zbiorze *Bezstronność...*

Powyższe ujęcie zakłada, że działalność organów władzy publicznej w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości jest jedną z konstytucyjnych powinności państwa jako formalnej organizacji wspólnoty. Państwo jako organizacja jest konstytucyjnie zobowiązane w tym podejściu do zapewnienia i realizacji konstytucyjnych gwarancji związanych z wymiarem sprawiedliwości, ukształtowania we właściwy sposób struktury organów wykonujących to zadanie konstytucyjne, precyzyjnego określenia kompetencji w poszczególnych rodzajach sporów prawnych, wreszcie ukształtowania w sposób spełniający konstytucyjne standardy procedury regulującej sposób i tryb prowadzenia sporów<sup>34</sup>.

Zadanie państwa w sferze wymiaru sprawiedliwości ma zarazem charakter instrumentalny, służy bowiem realizacji praw i wolności człowieka i obywatela, w tym zapewnieniu realnej możliwości korzystania przez jednostki z przysługującego im konstytucyjnie prawa do sądu. Instytucjonalne gwarancje niezależności sądów jako organów władzy publicznej powołanych do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, gwarancje niezawisłości i bezstronności, podległość wyłącznie Konstytucji i ustawom, są powiązane z prawami i wolnościami człowieka i obywatela. Służą zapewnieniu właściwego instytucjonalnego otoczenia gwarancyjnego niezbędnego do realizacji prawa do sądu. Nie mają tym samym charakteru autonomicznego.

Sądy same z siebie, jako instytucje władzy publicznej, nie dysponują żadnymi gwarancjami<sup>35</sup>. Wszystkie mają charakter pochodny i instrumentalny, służą realizacji prawa jednostki do sądu.

Identycznie przedstawia się kwestia kompetencji sądów do wymiarowania sprawiedliwości. Także w tym zakresie nie istnieje żadne autonomiczne powiązanie z instytucją sądów jako wyodrębnionych organów władzy publicznej uprawnienie czy też gwarancja określonego zakresu kompetencji. Kompetencje sądów są bowiem pochodną praw i wolności

---

<sup>34</sup> Zob. też uwagi P. Wilińskiego i P. Karlika do art. 173 Konstytucji RP – P. Wiliński, P. Karlik, *Konstytucja...*, Art. 87–243, s. 963 i n.

<sup>35</sup> Pomijam w tym miejscu jako całkowicie nieistotne z perspektywy prowadzonych rozważań zagadnienia związane z gwarancjami godziwej płacy dla sędziów, warunków realizacji obowiązków orzeczniczych etc. Te mają bowiem charakter bardziej osobisty, związany z pozycją zawodową osób wykonujących powinności orzecznicze. A więc personifikujących sądy. W tym zakresie mówi się o tak zwanych socjalnych gwarancjach niezawisłości. Zob. P. Wiliński, P. Karlik, w: *Konstytucja...*, Art. 1-86, s. 1033 i n. Zob. też P. Wiliński, *Niezawisłość...*, s. 732–750.

obywatelskich postrzeganych w perspektywie konstytucyjnego prawa do sądu jako prawa podmiotowego gwarantującego rozstrzygnięcie sporów o prawo przez niezależny od innych organów, dysponujący gwarancjami niezawisłości i bezstronności organ władzy publicznej (sąd).

Także wszelkie kwestie związane z możliwym krzyżowaniem się kompetencji innych organów władzy publicznej i kompetencji sądów należy rozstrzygać, kierując się priorytetem podporządkowanej prawom i wolnościom człowieka i obywatela służebnej funkcji sądów jako organów władzy publicznej. W zakresie sporów o prawo mamy zatem do czynienia z konstytucyjnym domniemaniem kompetencji sądów.

Sądy nie dysponują jednak konstytucyjnym uprawnieniem do samodzielnego kształtowania zakresu własnej kompetencji. Obszar kognicji sądów stanowi pochodną zakresu sporów o prawo rozstrzyganych przez sądy oraz niezbywalnych gwarancji obywatelskich w tym zakresie, tj. niezależności sądu jako organu rozstrzygającego spór, co jest gwarancją dla obywatela, nie zaś dla sądu, gwarancji niezawisłości sędziów i bezstronności sędziów, co także w sposób zupełnie oczywisty stanowi gwarancję obywatelską, nie zaś „sądową”. Granice kompetencji sądów wyznacza zatem pojęcie sprawy stanowiącej przedmiot sporu oraz konstytucyjne gwarancje jej rozpoznania<sup>36</sup>. Poza tym obszarem Konstytucja nie przewiduje żadnego domniemania kompetencji sądów, nie dopuszcza także kształtowania jej zakresu samodzielnie przez sądy. W tym zakresie wykluczona jest jakakolwiek „prawotwórcza” aktywność sądów. Wyznaczenie granicy kompetencyjnej może stanowić wyłącznie wynik prawidłowo przeprowadzonej wykładni prawa, tj. Konstytucji i ustaw.

Istotną funkcję w omawianym zakresie pełni przepis art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, statuujący „monopol sądów na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości”. Jak podkreśla się w piśmiennictwie, przepis ten określa dwie fundamentalne zasady związane z funkcjonowaniem władzy sądowniczej i sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości.

---

<sup>36</sup> Na powiązanie treściowe i funkcjonalne regulacji zawartych w art. 175 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wskazuje się powszechnie w literaturze przedmiotu oraz orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Zob. w tej kwestii uwagi P. Grzegorzcyka i K. Weitz do art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – P. Grzegorzcyk, K. Weitz, w: *Konstytucja...*, s. 110 i n. oraz rozważania P. Wilińskiego i P. Karlika poświęcone art. 175 Konstytucji RP – P. Wiliński, P. Karlik, *Konstytucja...*, Art. 87–243, s. 975 i n.

Po pierwsze, wprowadza „zasadę sądowego wymiaru sprawiedliwości”, kategoryzując jednocześnie sądy uprawnione do realizacji tej konstytucyjnej funkcji.

Po wtóre, wyraża zasadę „monopolu” sądów na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, z czego wynika, że żaden inny podmiot nie może wkraczać w tę sferę działalności. Dodaje się, że przepis art. 175 ust. 1 Konstytucji RP stanowi w zakresie statuowania monopolu sądów na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości uszczegółowienie art. 10 Konstytucji RP, a więc zasady podziału władzy<sup>37</sup>.

W tym kontekście na szczególne podkreślenie zasługują dwa poglądy prezentowane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego.

Po pierwsze, wskazanie, że pojęcie sprawy, czyli ogólnego określenia przedmiotu sporu o prawo jako elementu konstytucyjnego dla konstytucyjnego terminu „wymiar sprawiedliwości”, obejmuje zarówno te sytuacje, w których rozstrzygnięcie sprawy dokonywane jest *ab initio* przez organ sądowy, jak i te wypadki, gdy sprawa na wcześniejszych stadiach (etapach) jest rozpoznawana przez niemający konstytucyjnego statusu sądu organ władzy publicznej, jednak pod warunkiem, że ostateczna weryfikacja sposobu rozstrzygnięcia tego sporu (załatwienia sprawy) została na mocy stosownych przepisów zagwarantowana do wyłącznej kompetencji sądu<sup>38</sup>.

Po wtóre, należy zaznaczyć, że: „rozstrzygnięcie sporu o prawo, którego dokonał organ inny niż sąd nie jest sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości”<sup>39</sup>. W odniesieniu do tej kwestii w orzecznictwie wskazuje się jednak, iż: „nie trzeba uzasadniać, że rozstrzygnięcie sporu jest wiążące, gdy następuje w formie prawomocnego rozstrzygnięcia”<sup>40</sup>. Istotne w perspektywie prowadzonych w miejscu rozważań jest podkreślenie, iż w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się stosunkowo konsekwentnie, że wymiar sprawiedliwości będący działalnością orzecniczą sądów, polegającą na władczym rozstrzygnięciu zawisłych przed nimi sporów między różnymi podmiotami z zachowaniem bezstronności, niezależności i niezawisłości, stanowi konstytucyjną esencję władzy

<sup>37</sup> Zob. P. Wiliński, P. Karlik, w: *Konstytucja...*, Art. 87–243, s. 975.

<sup>38</sup> Zob. stanowiska zawarte w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 1 grudnia 2008 r., P 54/07 i w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 12 maja 2011 r., P 38/08.

<sup>39</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 maja 2011 r., P 38/08.

<sup>40</sup> Uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 31 maja 2017 r., I KZP 4/17.

sądowniczej jako wyodrębnionego rodzaju władzy. Na tym tle wskazuje się, że: „istotą władzy sądowniczej jest to, że jest ona wykonywana przez sądy jako organy jurysdykcyjne i jest wyłączoną ich domeną”<sup>41</sup>.

Uzupełnieniem regulacji zawartej w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP jest regulacja zawarta w art. 177 Konstytucji RP, zawierającym domniemanie kompetencji sądów powszechnych w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości, od którego wyjątek musi wynikać z wyraźnego zastrzeżenia na mocy regulacji ustawowej dla właściwości innych sądów. Przepis art. 177 Konstytucji RP jest uznawany za źródło kompetencyjnej normy o znaczeniu ustrojowym oraz normy gwarancyjnej zapewniającej, że prawo do sądu będzie realizowane w imieniu państwa w sposób ostateczny, zupełny i wiążący przez sądy powszechne<sup>42</sup>. Gwarancyjny charakter jest związany z zapewnieniem realizacji konstytucyjnego prawa do sądu.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że: „ustrojodawca w tym przepisie postanowił, iż to na sądach powszechnych spoczywa zasadniczy ciężar sprawowania wymiaru sprawiedliwości w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, a ich właściwość jest niejako domniemana, co oznacza, że w braku wyraźnego zastrzeżenia ustawowego to właśnie sądy powszechne właściwe są do rozpatrzenia sprawy”<sup>43</sup>. Oznacza to, iż z perspektywy konstytucyjnej nie jest możliwe powstanie sytuacji, w której jednostka w zakresie przysługującego jej prawa do sądu nie będzie mogła skorzystać z tego uprawnienia i zostanie pozbawiona możliwości oddania sprawy na drogę sądową<sup>44</sup>. Powyższe należy odczytywać w powiązaniu z zasadą monopolu sądów na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości oraz zasadą, że sądy sprawują tę kompetencję

---

<sup>41</sup> Takie stanowisko zostało powołane w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 31 maja 2017 r., I KZP 4/17, a także wyrażone wcześniej w cytowanych w tej uchwale wypowiedziach Trybunału Konstytucyjnego zawartych w wyroku z 6 października 1998 r., K 36/97.

<sup>42</sup> Zob. P. Wiliński, P. Karlik, w: *Konstytucja...*, Art. 1–86, s. 1005; L. Garlicki, w: *Konstytucja...*, komentarz do art. 45.

<sup>43</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 grudnia 2003 r., P 9/02; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 maja 2000 r., K 21/99.

<sup>44</sup> Już w tym miejscu należy zaznaczyć, że przyznanie prokuratorowi uprawnienia do zamknięcia swoją decyzją drogi do wydania orzeczenia przez sąd, co aktualnie zdaje się mieć miejsce w przypadku subsydiarnego oraz prywatnego aktu oskarżenia, stanowi naruszenie konstytucyjnej zasady sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy. Kwestia ta stanowi przedmiot analizy w dalszej części niniejszego opracowania. Zob. też H. Paluszkiwicz, *Czy de lege...*, s. 96 i n.

„do początku do końca” w zakresie spraw przekazanych do kompetencji sądów przez odpowiednie regulacje ustawowe.

Pozwala to na twierdzenie, że wyłączna kompetencja sądów w tego typu sprawach obejmuje gwarancję rozpoznania sprawy przez sąd w formie prawomocnego rozstrzygnięcia kończącego spór prawny oraz wiążącego *erga omnes*.

Dodatkowo wskazuje się, że należy rozróżnić sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez sądy, co obejmuje sprawy przekazane do ich właściwości na podstawie regulacji ustawowej wedle sygnalizowanej powyżej zasady „od początku do końca”, rozstrzygane merytorycznie przez sądy w zakresie sporów prawnych, od spraw, w których „sądy działają jako organ kontroli innych aktów władzy publicznej rozstrzygających sprawy jednostek po to, by ustrzec je przed arbitralnością władzy”<sup>45</sup>. Powyższe rozróżnienie ma znaczenie w perspektywie analizy kompetencji sądów związanej z realizacją wymiaru sprawiedliwości w ujęciu konstytucyjnym z jednej strony, a funkcją kontrolną sprawowaną w odniesieniu do decyzji podejmowanych przez inne organy władzy publicznej, w tym prokuraturę, z drugiej strony. Pozwala na zarysowanie kryteriów konstytucyjnych dla sprawowania wymiaru sprawiedliwości, co zasadniczo obejmuje wszystkie stadia sądowe, poczynając od fazy rozpoznawczej oraz innych form działalności nadzorczo-kontrolnych sądów nad działalnością innych organów władzy. Nie ma wątpliwości, że terminem „sprawowanie wymiaru sprawiedliwości” objęte są incydentalne decyzje sądu wydawane w toku postępowania przygotowawczego, w tym rozstrzygnięcia w przedmiocie tymczasowego aresztowania<sup>46</sup>. W zakresie czynności nadzorczo-kontrolnych sądu w obszarze prawa karnego chodzi przede wszystkim o uprawnienia do sprawowania kontroli sądowej nad działaniami prokuratury jako organu ochrony prawnej w toku postępowania przygotowawczego.

W procesie rekonstrukcji zakresu konstytucyjnego terminu „wymiar sprawiedliwości”, a w konsekwencji wyłącznej kompetencji sądów traktowanej jako „monopol” wykluczający wkraczanie w tę sferę przez jakkolwiek inny organ władzy publicznej, należy także uwzględnić treść art. 173 Konstytucji. Przepis ten stanowi, że sądy i trybunały są

<sup>45</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 maja 2003 r., SK 38/02; P. Grzegorzcyk, K. Weitz, w: *Konstytucja...*, s. 991.

<sup>46</sup> Szerzej o tej kwestii piszę w pracy P. Kardas, *Problem...*

władzą odrębną i niezależną od innych władz. *Prima facie* przepis ten zdaje się zawierać powtórzenie i doprecyzowanie treści ogólnej zasady podziału władz wyrażonej w art. 10 Konstytucji RP. Artykuł 10 w ust. 1 statuuje generalną zasadę ustrojową nazywaną zasadą podziału władz lub precyzyjniej w ujęciu współczesnym zasadą podziału, równoważenia się i współdziałania wyodrębnionych konstytucyjnie organów władzy publicznej. Artykuł 10 ust. 2 Konstytucji RP stanowi, że władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów, a władzę sądowniczą sądy i trybunały. Zestawiając ze sobą przepisy art. 10 i art. 173 Konstytucji RP, można dostrzec, że art. 173 Konstytucji RP uzupełnia ogólną zasadę podziału wyrażoną w art. 10 Konstytucji RP jednoznacznym wskazaniem, że sądy i trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz. Odrębność i niezależność jako dwa przymioty konstytucyjne władzy sądowniczej są wyrażone w art. 173 Konstytucji RP i – jak można przypuszczać – służą silnemu zaznaczeniu tych elementów w ustrojowej pozycji sądów i trybunałów oraz ich niezależności od pozostałych rodzajów władzy.

Cecha odrębności i niezależności może odgrywać pewną rolę w procesie rekonstrukcji zakresu kompetencji sądów i trybunałów w tych wypadkach, gdy *prima facie* mogą się one krzyżować z kompetencjami pozostałych konstytucyjnie wyodrębnionych rodzajów władzy. W piśmiennictwie wskazuje się, że przepis art. 10 Konstytucji RP określa pozycję ustrojową sądów w strukturze organów państwa. Przepis art. 173 Konstytucji RP z kolei służy do charakterystyki wzajemnych relacji zachodzących między władzą sądowniczą a pozostałymi rodzajami władzy. W pewnym zakresie stanowi także emanację zasady równowagi władz, wyrażonej w art. 10 Konstytucji RP<sup>47</sup>. Zastrzeżenia dotyczącego odrębności i niezależności nie przewiduje żaden inny przepis Konstytucji odnoszący się do pozostałych wyodrębnionych rodzajów władzy. Powiązanie art. 10, art. 173 i art. 175 Konstytucji RP obrazuje immanentne powiązanie pojęć władzy sądowniczej oraz wymiaru sprawiedliwości. Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości jest bowiem podstawowym zadaniem władzy sądowniczej. Relacje zakresowe między tymi pojęciami są wskazywane jako kluczowe z punktu widzenia ustalenia właściwości sądów<sup>48</sup>.

<sup>47</sup> Zob. P. Wiliński, P. Karlik, w: *Konstytucja..., Art. 1–86*, s. 963.

<sup>48</sup> Zob. P. Wiliński, P. Karlik, w: *Konstytucja..., Art. 1–86*, s. 975–976.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, aprobowanym co do zasady w piśmiennictwie, przyjmuje się, że odrębność i niezależność sądów od pozostałych władz oznacza, że przyznane im uprawnienia i kompetencje nie mogą być wykonywane przez inne podmioty<sup>49</sup>. W piśmiennictwie wskazuje się wręcz, że: „przepis art. 173 Konstytucji RP nie pozostawia w tym zakresie jakiegokolwiek pola do interpretacji czy wątpliwości. Niedopuszczalna jest jakakolwiek ingerencja innych władz w sprawy objęte monopolem sądów w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości (jądro kompetencyjne), a także niestanowiących wymiaru sprawiedliwości, ale przekazanych do jurysdykcji sądów”<sup>50</sup>. Powiązanie obu przepisów daje dobrą podstawę do powiązania merytorycznego terminów „władza sądownicza” oraz „wymiar sprawiedliwości”.

Interesujące jest stanowisko wskazujące, że z treści art. 173 Konstytucji RP można wyinterpretować zasadę wyłącznego uprawnienia sądów do decydowania, czy określona kategoria spraw lub jednostkowa sprawa należy do kompetencji sądów<sup>51</sup>. Powyższe może stanowić podstawę do formułowania hipotezy o domniemaniu wyłącznej kompetencji sądów w obszarze spełniającym konstytucyjne przesłanki sprawy, o której mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Założenia, wedle którego każda kwestia mieszcząca się w zakresie znaczeniowym terminu „sprawa” przynależy co do zasady do kompetencji sądów. Modyfikacja w tym zakresie, a więc obalenie domniemania kompetencji sądów do samodzielnego rozpatrzenia sprawy poprzez wydanie kończącego spór prawny rozstrzygnięcia, wymaga wyraźnego postanowienia Konstytucji RP.

Zakres kompetencji sądów wyznaczany w perspektywie terminu „wymiar sprawiedliwości” dotyczy kompetencji sądów jako jedynych organów sprawujących władzę sądowniczą. W jej obszarze dokonuje się następczo wyznaczenia właściwości poszczególnych rodzajów sądów w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości. O ile zakres kompetencji sądów do sprawowania wymiaru sprawiedliwości wyznaczają wyłącznie przepisy Konstytucji, co wynika z treści art. 10 ust. 1, art. 175 ust. 1, o tyle właściwość wymienionych w art. 175 ust. 1 rodzajów sądów

---

<sup>49</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 19 lipca 2005 r., K 28/04; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 29 listopada 2005 r., P 16/04.

<sup>50</sup> P. Wiliński, P. Karlik, w: *Konstytucja...*, Art. 1–86, s. 968; zob. też wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 listopada 2013 r., K 31/12.

<sup>51</sup> B. Banaszak, *Konstytucja...*, s. 871–872.

do sprawowania wymiaru sprawiedliwości reguluje przepis art. 177 (statuujący domniemanie sądów powszechnych w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości) oraz regulacje ustawowe zastrzegające właściwość we wskazanych zakresach dla innych sądów, tj. Sądu Najwyższego, sądów administracyjnych i sądów wojskowych. Zamknięty katalog sądów umocowanych konstytucyjnie do sprawowania wymiaru sprawiedliwości zawiera art. 175 ust. 1 Konstytucji RP.

Żaden inny organ, niezależnie od tego, jak określałaby to dana regulacja, jeśli nie spełnia konstytucyjnych cech jednego z rodzajów sądów wymienionych w tym przepisie, nie ma kompetencji do sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Wyjątkowo w „czasie wojny” wymiar sprawiedliwości mogą sprawować, jeśli zostaną ustanowione, sądy wyjątkowe lub sądy stosujące tryb doraźny.

Zarazem zakres możliwości ograniczania na zasadzie wyjątku kompetencji sądów do sprawowania wymiaru sprawiedliwości stanowiącego istotę władzy sądowniczej jest mocno zawężony przez zasadę wyrażoną w art. 77 ust. 2 Konstytucji RP oraz przyjmowaną w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i piśmiennictwie zasadę niedopuszczalności wykładni skutkującej poszerzaniem zakresu wyjątków od kognicji sądów. Konstytucyjne domniemanie kompetencji sądów w sprawach mieszczących się w zakresie konstytucyjnego terminu „sprawa” z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wzmacnia treść art. 173 i art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Wydaje się, że może stanowić podstawę do domniemania kompetencji sądów oraz twierdzenia, że uznanie przez sąd, iż określona sprawa lub kategoria spraw pozostaje w zakresie jego kompetencji, ma charakter deklaratoryjny, potwierdzający po przeprowadzeniu analizy domniemanie wynikające z art. 173 i art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Nie oznacza to oczywiście absolutnej wyłączności kompetencyjnej sądów, zarazem akcentuje, że możliwość ingerowania w sposób rozpoznania sprawy należącej do kompetencji sądów wymaga szczególnej podstawy i uzasadnienia.

### **3. Udział prokuratury jako konstytucyjnego organu ochrony prawnej w realizacji funkcji sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy**

Przedstawione powyżej uwagi odnoszące się do rekonstrukcji zakresu znaczeniowego konstytucyjnego terminu „wymiar sprawiedliwości”, pozycji ustrojowej i funkcji sądów w tym zakresie, wyłączności czy

też monopolu kompetencyjnego sądów, zasady sprawowania wymiaru sprawiedliwości „od początku do końca” przez sądy pozwalają na wyrażenie wynikającego z powyższych zasad i reguł konstytucyjnych twierdzenia, że: „Niedopuszczalna jest jakakolwiek ingerencja innych władz w sprawy objęte monopolem sądów w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości (jądro kompetencyjne), a także niestanowiących wymiaru sprawiedliwości, ale przekazanych do jurysdykcji sądów”<sup>52</sup>. Powiązanie przepisów art. 45 ust. 1, art. 173 i art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, a także wiążącego funkcjonalnie i treściowo pojęcia władzy sądowniczej oraz pojęcia wymiaru sprawiedliwości może stanowić również podstawę do wyznaczania zakresu mieszczących się w konstytucyjnych zasadach sprawowania wymiaru sprawiedliwości działań prokuratury, w tym podejmowania stosownych decyzji, które stanowią konieczny współdział tego organu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.

Zarysowany powyżej w ujęciu rekonstrukcyjnym model konstytucyjnych uprawnień i obowiązków sądów do sprawowania wymiaru sprawiedliwości ma charakter uniwersalny. Na płaszczyźnie reguł i norm konstytucyjnych odnosi się do każdego typu sprawy lub sporu, którego charakter przesądza, iż władcze rozstrzygnięcie powinno zostać wydane przez niezależny organ sądowy ukształtowany co do składu w sposób spełniający instytucjonalne gwarancje niezawisłości i bezstronności. W zakresie niezawisłości istotną rolę odgrywają zarówno elementy związane z „zewnętrznym” wpływem na decyzje sądu, jak i okoliczności związane z przenikaniem woli lub oczekiwań innych organów władzy publicznej na płaszczyznę decyzyjną sądów. W tym zakresie niezawisłość pozostaje w relacjach z niezależnością sądów.

Kwestie konstytucyjnego znaczenia zasady monopolu kompetencyjnego sądów w zakresie rozstrzygania sporów o prawo między jednostkami lub innymi podmiotami, którym przysługują konstytucyjne prawa podmiotowe, w tym prawo do sądu, stanowiły przesłankę uznania przez Sąd Najwyższy, że stosowanie przez Prezydenta prawa łaski w formie abolicji indywidualnej stanowiłoby przejaw nieuzasadnionej ingerencji w sferę wyłącznych kompetencji sądu w sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, a przez to narusza wyrażoną w art. 10 Konstytucji

---

<sup>52</sup> P. Wiliński, P. Karlik, w: *Konstytucja...*, Art. 1–86, s. 968; zob. też wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 listopada 2013 r., K 31/12.

zasadę podziału władz. Podkreślono w nim, odwołując się do bazowej literatury i orzecznictwa z zakresu prawa konstytucyjnego, że istota władzy sądowniczej sprowadza się do rozstrzygnięcia sporów o prawo (lub fakty relewantne dla stosowania prawa) przez sądy. Sprawowanie władzy sądowniczej należy rozumieć jako „ostateczne rozstrzygnięcie o prawach i obowiązkach jednostki lub osób prawnych”, realizowane na zasadzie monopolu, tj. przyznania sądom wyłącznej domeny w kwestiach orzeczniczych. Istotnym elementem rozumowania Sądu Najwyższego było podkreślenie, że: „w wypadku władzy sądowniczej istnieje (...) wymóg całkowitej separacji w zakresie tzw. jądra kompetencyjnego polegającego na sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w celu realizacji przysługującego każdemu prawa do sądu”<sup>53</sup>. Niedopuszczalna konstytucyjnie jest zatem każda forma ingerencji w sferę władzy sądowniczej, która prowadziłaby do wyłączenia możliwości rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przez sąd albo stanowiłaby wyraz choćby pośredniego wpływu lub też presji na sposób rozstrzygnięcia przez sąd rozpoznawanej sprawy. Warto przytoczyć fragment uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego (dalej: SN), w którym odwołując się do stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, podkreślono, że: „nawet daleko mniej znaczące zachowanie przedstawiciela władzy wykonawczej (np. prawo Ministra Sprawiedliwości do żądania akt sprawy sądowej) stanowi naruszenie Konstytucji RP, albowiem może oddziaływać jako tzw. «efekt mrozący dla sędziego», co określa się jako wywieranie wpływu, choćby pośrednio, presji na sposób rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy”<sup>54</sup>. Istotne jest to, że w przyjmowanym w cytowanej uchwale ujęciu zakresowym „sprawowania wymiaru sprawiedliwości” „nikt, żaden organ władzy publicznej, w tym i Prezydent RP, w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości sądów zastąpić nie może, albowiem na to nie pozwala Konstytucja RP”<sup>55</sup>. Żaden inny organ władzy publicznej nie może także, bez naruszenia Konstytucji RP, ingerować władczo w działalność sądu polegającą na sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, także poprzez choćby pośrednią ingerencję w sposób rozstrzygnięcia.

<sup>53</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 marca 2013 r., K 27/12; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 31 maja 2017 r., I KZP 4/17.

<sup>54</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 maja 2016 r., Kp 5/15; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 marca 2013 r., K 27/12.

<sup>55</sup> Uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 31 maja 2017 r., I KZP 4/17.

Powyższe orzeczenie wyznacza z perspektywy stanowiska sądowego granice wyłącznych kompetencji sądów stanowiących esencję sprawowania wymiaru sprawiedliwości (mieszczących się w jądrze kompetencyjnym sądów), w które nie mogą bez naruszenia Konstytucji ingerować inne organy władzy. Wyznacza także zakres terminu „ingerowanie” obejmującego zarówno przejmowanie zakresu kompetencji decyzyjnych sądów przez inne organy, jak i podejmowanie innych rozstrzygnięć, niemających statusu merytorycznych decyzji w zakresie kompetencyjnym sądu, jednak powodujących, iż sąd traci możliwość swobodnego, opartego na właściwie rozumianej dyskrecjonalności<sup>56</sup> wydania rozstrzygnięcia mieszczącego się w zakresie monopolu kompetencyjnego lub dochodzi do choćby pośredniego wpływu organów władzy publicznej na rozstrzygnięcie sądu.

W przypadku analizowanym przez Sąd Najwyższy podstawą stwierdzenia naruszenia konstytucyjnego zakresu wyłącznych kompetencji sądów w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych było wydanie postanowienia przez Prezydenta o zastosowaniu prawa łaski w formie abolicji indywidualnej przed wydaniem prawomocnego wyroku przez sąd karny, a po przypisaniu odpowiedzialności karnej przez sąd I instancji<sup>57</sup>. Takie rozstrzygnięcie organu pozasądowego, któremu Konstytucja nie powierza w żadnym zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości<sup>58</sup>, skutkowało wyłączeniem możliwości rozpoznania sporu o prawo w sposób prawomocny, tj. w tym przypadku wyłączyło możliwość przeprowadzenia kontroli instancyjnej, co Sąd Najwyższy uznał za niezgodne z zasadami i regułami konstytucyjnymi określonymi w przepisach: art. 10, art. 45 ust. 1, art. 42 ust. 2, art. 173, art. 175 Konstytucji RP, a w konsekwencji niedopuszczalne<sup>59</sup>.

<sup>56</sup> Zob. w tej kwestii m.in. W. Zontek, *Dyskrecjonalność...*, s. 24 i n.

<sup>57</sup> Zob. w tej kwestii m.in. analizy: M. Jeż-Ludwichowska, *Kontrowersje...*, s. 867 i n.; A. Zoll, *Problemy...*, s. 822 i n.; P. Kardas, *Proceduralne...*, s. 765 i n.

<sup>58</sup> Powyższe stanowi powtórzenie dominującego stanowiska prezentowanego w piśmiennictwie polskim. W kontekście prawa łaski rzecz jest jednak znacznie bardziej skomplikowana. Wystarczy odwołać się do niekontrowersyjnego twierdzenia dopuszczającego możliwość ingerencji poprzez utaskawienie w proces wykonania orzeczonej kary, by dostrzec, że pytanie o konstytucyjną możliwość wpływania Prezydenta na proces wymierzania sprawiedliwości zasadza się na rozstrzygnięciu, czy kompetencje sądu w stadium wykonawczym stanowią element konstytucyjnego sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

<sup>59</sup> Szerzej o tej kwestii piszę w monograficznym opracowaniu P. Kardas, *Prawo...*

Stanowisko wyrażone w sprawie prawa łaski stosowanego w formie abolicji indywidualnej można uznać za przejaw rozproszonej kontroli konstytucyjności prawa w zakresie przepisów Kodeksu postępowania karnego określających procesowe konsekwencje ułaskawienia lub w miękkiem ujęciu przejaw wykładni w zgodzie z Konstytucją. Jednocześnie w zakresie rekonstrukcji zawartości normatywnej art. 139 Konstytucji RP, jako wyraz wykładni Konstytucji dokonanej przez Sąd Najwyższy wiążącej wszystkie inne konstytucyjnie wyodrębnione organy władzy<sup>60</sup>.

W kontekście prowadzonych w tym opracowaniu analiz istotne wydaje się to, że stanowisko Sądu Najwyższego dotyczące wykładni Konstytucji RP odnosi się do działalności konstytucyjnego organu władzy innego niż sądy w zakresie jego kompetencji określonej w sposób nad wyraz ogólny, przesądzając o wyłączeniu z mocy postanowień Konstytucji RP możliwości podejmowania przez inny niż sąd organ władzy publicznej decyzji lub działań uniemożliwiających lub wpływających na wydanie przez sąd rozstrzygnięcia w sprawie będącej wyrazem sporu o prawo. Powyższy konstytucyjny zakaz odnosi się do całego obszaru działalności sądów w sferze związanej ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości, a więc obejmuje nie tylko stadium rozpoznawcze, ale wszystkie wyodrębniane stadia procesu karnego.

Na płaszczyźnie generalno-abstrakcyjnej stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w powołanej wyżej uchwale może być traktowane jako wyznacznik przesłanek stanowiących podstawę do uznania, iż niedopuszczalnym wkroczeniem w sferę monopolu sądów w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości jest wydanie przez inny niż sąd organ władzy publicznej rozstrzygnięcia (postanowienia, decyzji, zarządzenia etc.), którego konsekwencją jest wyłączenie możliwości wydania przez sąd rozstrzygnięcia mieszczącego się w zakresie jego kompetencji związanych ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości. Tak stało się w świetle stanowiska zajętego w uchwale SN w analizowanym przypadku, gdzie postanowienie Prezydenta RP o zastosowaniu prawa łaski w formie abolicji indywidualnej wobec osób nieprawomocnie skazanych, w toku postępowania odwoławczego, stało się przeszkodą (negatywną przesłanką) wydania przez sąd odwoławczy ostatecznego

---

<sup>60</sup> Co do wątpliwości w tym zakresie zob. D. Dudek, *Prezydent...*, s. 9–10; M. Jeż-Ludwichowska, *Kontrowersje...*, s. 867 i n.; P. Grzegorzcyk, *Abolicja...*, s. 903 i n.; A. Zoll, *Problemy...*, s. 822 i n.

(prawomocnego) rozstrzygnięcia w kwestii odpowiedzialności karnej. Tego typu działania, w razie przyjęcia optyki zaprezentowanej przez Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale, stanowią nieuzasadnioną konstytucyjnie ingerencję w obszar wyłącznej kompetencji sądów związanej ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości. W kontekście tytułu niniejszego opracowania są przejawem ograniczenia sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.

Problem ograniczenia sądu w sferze sprawowania wymiaru sprawiedliwości w wyniku podejmowania przez prokuratora decyzji w toku postępowania karnego należy rozpatrywać z uwzględnieniem charakterystyki poszczególnych stadiów procesu.

W procesie kontynentalnym, opartym na tzw. modelu (koncepcji) mieszanym – w zależności od systemu prawnego danego kraju inkwizycyjno-kontraduktoryjnym lub kontraduktoryjno-inkwizycyjnym<sup>61</sup> – można zasadniczo wyodrębnić następujące, charakteryzujące się odmiennością i swoistością stadia procesu karnego:

- a) przygotowawcze (przedjurysdykcyjne),
- b) rozpoznawcze (główne sądowe, jurysdykcyjne),
- c) odwoławcze (kontrolne, ukształtowane wedle różnych modeli w zależności od systemu krajowego),
- d) kontroli nadzwyczajnej (w przypadku systemu polskiego kasacyjnej oraz wznowieniowe),
- e) wykonawcze (realizowane przez sąd w zakresie wyznaczonym przez ustawy procesową i wykonawczą).

W każdym z wymienionych stadiów czy też faz procesu mamy do czynienia z regulacją ustawową, merytorycznym i funkcjonalnym powiązaniem między poszczególnymi etapami procesu, zasadniczo następującymi sekwencyjnie po sobie, wpływem stadiów (etapów) poprzedzających na sposób prowadzenia i przedmiot rozpoznania w stadium następczym, determinacją w wyniku decyzji podejmowanych w stadium poprzedzającym przedmiotu i sposobu postępowania w stadium następczym.

Z perspektywy podmiotów posiadających kompetencje do podejmowania wiążących decyzji procesowych w danym stadium należy dostrzec zasadniczą odmiennść stadium przygotowawczego oraz wszystkich

---

<sup>61</sup> Zob. H. Kuczyńska, *Analiza...*, s. 23 i n.; H. Kuczyńska, *Autorytarny...*, s. 11 i n.

pozostałych stadiów procesu karnego. W stadium przygotowawczym pozycję *dominus litis* zajmuje prokurator, zaś sąd pełni ograniczoną funkcję – zasadniczo kontrolną w zakresie przestrzegania prawa oraz ochrony prawa i wolności jednostki, wobec której prowadzone jest postępowanie karne oraz decyzyjne w wąsko zakreślonym obszarze, gdzie rozstrzygnięcia stanowią podstawę ingerencji w sferę wolności osobistej na podstawie ukształtowanej w decyzji procesowej normy jednostkowego zastosowania. W ostatnim z wymienionych obszarów polski system prawa karnego przewiduje zasadę wyłącznej kompetencji decyzyjnej sądów w zakresie decyzji instrumentalnych skutkujących podporządkowanym ochronie prawidłowości toku postępowania przygotowawczego pozbawieniem wolności<sup>62</sup>. Kompetencje decyzyjne sądu w stadium przygotowawczym należy traktować tak samo jak kompetencje sądu w stadium jurysdykcyjnym. W obu przypadkach sąd korzysta z monopolu w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości, czego konsekwencją jest stosowanie w tym zakresie standardu konstytucyjnego przewidzianego dla sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Jest to zatem wyjątek od zasady dominacji kompetencyjnej i domniemania kompetencyjnego prokuratora w stadium przedjurysdykcyjnym. Identyczny standard konstytucyjny należy przyjmować w odniesieniu do kompetencji decyzyjnych sądu w stadium wykonawczym<sup>63</sup>.

---

<sup>62</sup> Zob. P. Kardas, *Problem...*, s. 23 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo.

<sup>63</sup> Problem zaliczania stadium wykonawczego do konstytucyjnego jądra sprawowania wymiaru sprawiedliwości stanowi przedmiot kontrowersji wśród przedstawicieli nauki procesu karnego. Wedle części prezentowanych stanowisk stadium wykonawcze, z uwagi na uprzednie prawomocne rozstrzygnięcie przez sąd kwestii odpowiedzialności karnej, a więc instytucjonalne przełamanie domniemania niewinności, ma odmienny charakter od wcześniejszych stadiów sądowych. Nie są z nim związane konstytucyjne gwarancje sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy, w tym w szczególności konstytucyjna zasada wyłączności i monopolu kompetencyjnego sądów. Stanowisko takie jest prezentowane także w uchwale Sądu Najwyższego z 31 marca 2017 r., I KZP 4/17. W tym rozstrzygnięciu uznanie, iż stadium wykonawcze nie należy do sfery sądowego sprawowania wymiaru sprawiedliwości potączonej ze wszystkimi konstytucyjnymi gwarancjami i restrykcjami, zdaje się wynikać także z aprobaty powszechnie przyjmowanego stanowiska o dopuszczalności stosowania przez Prezydenta RP prawa łaski na tym etapie procesu. Starając się wykazać, że niedopuszczalne konstytucyjnie jest korzystanie z tego uprawnienia na etapach wcześniejszych, albowiem stanowi to wyraz niedopuszczalnej konstytucyjnie ingerencji w wyłączne kompetencje sądów do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, niejako pośrednio Sądu Najwyższego przyjął, że uprawnienia i obowiązki sądu w stadium wykonawczym mają charakter inny niż

Wyodrębnienie stadium przygotowawczego oraz stadiów jurysdykcyjnych ma znaczenie w perspektywie prowadzonych rozważań. Konstytucyjne ograniczenia w zakresie kształtowania władczych kompetencji prokuratora są zdecydowanie precyzyjniejsze i dalej idące w odniesieniu do stadiów sądowych procesu karnego. W odniesieniu do stadium przygotowawczego, w którym zasadnicze kompetencje przysługują prokuratorowi będącemu *dominus litis* tej fazy procesu, ograniczenia kompetencyjne związane z wyłącznością sądów w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości są zdecydowanie słabsze i mają co do zasady wyjątkowy charakter.

W charakterze ogólnej hipotezy można twierdzić, że wyznaczenie konstytucyjnych granic kompetencji decyzyjnych prokuratora w stadium przygotowawczym jest powiązane z konsekwencjami podejmowanych rozstrzygnięć w stadium sądowym. Niedopuszczalne konstytucyjnie będą takie uprawnienia prokuratora w stadium przedjurysdykcyjnym, które mogą skutkować uniemożliwieniem realizacji obywatelskiego prawa do sądu, wyłączając drogę sądową oraz takie kompetencje decyzyjne, które jakkolwiek samoistnie nie uniemożliwiają rozpoznania sprawy przez sąd po wniesieniu skargi uprawnionego oskarżyciela, jednak powodują, że przedmiot i podstawa decyzji sądu zostaną zmodyfikowane w sposób tworzący prawdopodobieństwo wydania błędnej decyzji przez sąd.

Przedstawione powyżej uwagi pozwalają na sformułowanie dwóch hipotez związanych bezpośrednio z prowadzoną analizą.

Po pierwsze, twierdzenia, że reguły i zasady konstytucyjne odnoszące się do „sprawowania wymiaru sprawiedliwości” interpretowane w sposób zrekonstruowany powyżej wykluczają możliwość takiego ukształtowania uprawnień prokuratora w toku postępowania sądowego (rozpoznawczego, odwoławczego, kasacyjnego i wznowieniowego, a także, jak się wydaje, wykonawczego, choć w tym zakresie ujawniają się poważne rozbieżności, w tym zwłaszcza w stanowisku SN wyrażonym w powoływanej uchwale z 31 marca 2017 r., I KZP 4/17), które uniemożliwiałyby

---

sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Stanowisko to można jednak kwestionować, argumentując, że także w stadium wykonawczym zastrzeżone do wyłącznej kompetencji sądów decyzje stanowią elementy sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Mieszczą się bowiem w konstytucyjnym pojęciu sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i stanowią wyraz działalności sądów określonej w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Przedstawienie szerszej analizy powyższego zagadnienia wykracza znacznie poza ramy niniejszego opracowania. Nieco szerzej piszę o tym w monografii P. Kardas, *Prawo...*

wydanie przez sąd rozstrzygnięcia lub wpływałyby władczo, chociażby pośrednio, na rozstrzygnięcie sądu.

Po wtóre, twierdzenia, że niedopuszczalne konstytucyjnie jest takie ukształtowanie uprawnień władczych prokuratora w stadium przedjurydykcyjnym, które umożliwia podejmowanie niepozostających pod ostateczną kontrolą sądu decyzji uniemożliwiających realizację prawa do sądu lub wpływających na sposób rozstrzygnięcia sprawy przez sąd.

Przy czym w odniesieniu do drugiej z wyróżnionych modalności wydaje się niezbędne uzupełnienie odwołujące się do konstytucyjnego standardu rzetelnego procesu. Innymi słowy, doprecyzowanie, że niedopuszczalne jest takie ukształtowanie kompetencji prokuratora w stadium przygotowawczym, które umożliwiałyby naruszające standard rzetelnego procesu władcze oddziaływanie, wpływanie, choćby pośrednio, na decyzje sądu podejmowane w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Innymi słowy, niedopuszczalne z perspektywy konstytucyjnej jest istnienie w systemie prawnym regulacji umożliwiających rozstrzygnięcie kwestii istotnych z punktu widzenia sprawowania wymiaru sprawiedliwości w sposób niespełniający wymogów rzetelnego procesu. Trafnie podkreśla się w piśmiennictwie, że jakkolwiek nie budzi wątpliwości odpowiedzialność prokuratora za stadium przygotowawcze procesu, to jest zarazem oczywiste, że prokurator jest w tym stadium związany zasadami procesowymi legalizmu i oportunistów, zasadą ścigania z urzędu i ograniczeniami ścigania na wniosek pokrzywdzonego. Do jego zadań należy zapewnienie rzetelnego procesu wszystkim uczestnikom<sup>64</sup>. W tym zapewnienie realizacji prawa do sądu, dla którego stadium przygotowawcze jest swoistym etapem wstępnym. Z uwagi na funkcje postępowania przygotowawczego nie jest dopuszczalne takie ukształtowanie kompetencji decyzyjnych prokuratora, które umożliwiałyby władcze decydowanie w toku postępowania przygotowawczego o przedmiocie, okolicznościach i dowodach istotnych z perspektywy prawa do obrony, okolicznościach mających znaczenie dla stosowania instrumentów sprawiedliwości korygującej lub mechanizmów redukcyjnych<sup>65</sup>, którego konsekwencją byłoby ograniczenie sądu w zakresie merytorycznego rozpoznania sprawy stanowiącej wyraz sporu o prawo

<sup>64</sup> H. Paluszkiwicz, *Czy de lege...*, s. 96.

<sup>65</sup> Co do mechanizmów redukcyjnych zob. J. Giezek, P. Kardas, *O normatywnej...*, s. 12 i n.

ze względu na usunięcie, pominięcie, wyłączenie lub wprowadzenie do materiałów przekazywanych sądowi wraz z aktem oskarżenia na mocy decyzji prokuratora elementów istotnych z perspektywy rozpoznania sprawy. Innymi słowy, takie kształtowanie materiału dowodowego sprawy, jej podmiotowego lub przedmiotowego zakresu, które stanowiłyby przejaw naruszenia standardu rzetelnego procesu, jednocześnie ograniczając zakres podstaw rozstrzygnięcia sądu w sposób mogący prowadzić do wydania nietrafnego rozstrzygnięcia.

#### 4. Kwestie sporne związane z aktualnym brzmieniem przepisów Kodeksu postępowania karnego statuujących kompetencje prokuratora mogące skutkować ograniczeniem kompetencji sądu w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości

Przedstawione powyżej uwagi ogólne stwarzają możliwość analizy wybranych układów procesowych, co do których pojawiają się w nauce prawa karnego oraz orzecznictwie wątpliwości związane z przekraczającym konstytucyjne granice wyposażeniem prokuratora w kompetencje władcze mogące wpływać na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez sądy. Jako ilustrację tego typu przypadków wykorzystano w tym opracowaniu następujące sytuacje:

- 1) podejmowanie przez prokuratora decyzji w przedmiocie wykorzystania w postępowaniu karnym dowodu uzyskanego w toku kontroli operacyjnej stanowiącego dowód popełnienia przez osobę, wobec której kontrola operacyjna była stosowana, innego przestępstwa niż przestępstwo objęte zarządzeniem kontroli operacyjnej lub stanowiącego dowód popełnienia przestępstwa przez inną osobę niż objęta zarządzeniem kontroli operacyjnej (art. 168b k.p.k. i art. 237a k.p.k.) w kontekście ustalenia:
  - a) czy sąd ma prawo weryfikować decyzje prokuratora w tym zakresie?,
  - b) czy sąd jest związany wnioskiem dowodowym prokuratora złożonym w toku postępowania sądowego?
- 2) złożenie przez prokuratora sprzeciwu wobec zastosowania przez sąd tzw. warunkowego tymczasowego aresztowania (art. 257 § 1 k.p.k.), który skutkuje wstrzymaniem wykonania postanowienia do czasu jego uprawomocnienia (art. 257 § 3 k.p.k.), w zakresie rozstrzygnięcia:

- a) czy w świetle standardów konstytucyjnych i konwencyjnych dopuszczalne są regulacje dające prokuratorowi prawo do podejmowania decyzji procesowych skutkujących faktycznym przedłużeniem stosowania tymczasowego aresztowania wbrew decyzji sądu?,
  - b) czy regulacja art. 257 § 3 k.p.k. może być uzasadniana/usprawiedliwiana obowiązywaniem takich regulacji jak art. 154 § 1 k.k.w.<sup>66</sup> czy art. 9 § 6 k.k.w., art. 43lj § 1a k.k.w., art. 43llb § 3 k.k.w.? Czy istnieją argumenty za zróżnicowaniem charakteru prawnego tych instytucji?,
  - c) czy w razie planowanego skreślenia art. 257 § 3 k.p.k. tak samo za niedopuszczalne należałoby uznać wywołanie analogicznych skutków prawnych przez złożenie przez prokuratora wniosku o wstrzymanie wykonania postanowienia z art. 462 § 1 k.p.k.? Czy pozostawienie sądowi decyzji w przedmiocie uwzględnienia takiego wniosku nie różnicuje dostatecznie skutków zastosowania art. 257 § 3 k.p.k. od ewentualnego uwzględnienia wniosku prokuratora z art. 462 § 1 k.p.k. przez sąd?
- 3) podejmowanie przez prokuratora decyzji o odmowie przyjęcia poręczenia majątkowego (art. 266 § 1a w zw. art. 3 k.p.k.) w sytuacjach zastosowania przez sąd tzw. warunkowego tymczasowego aresztowania (art. 257 § 1 k.p.k.), które skutkuje dalszym faktycznym pozbawieniem wolności tymczasowo aresztowanego co najmniej do czasu rozpoznania przez sąd zażalenia na postanowienie o odmowie przyjęcia poręczenia majątkowego, w celu ustalenia:
- a) czy właściwym rozwiązaniem jest przekazanie kompetencji do przyjęcia przedmiotu poręczenia na etapie postępowania przygotowawczego prokuratorowi w sytuacji, w której postanowienie w przedmiocie tzw. warunkowego tymczasowego aresztowania wydaje sąd?,
  - b) czy w takich układach procesowych kompetentny do odebrania poręczenia nie powinien być sąd?,
  - c) czy oddanie kompetencji do przyjmowania poręczenia majątkowego prokuratorowi, jako podmiotowi zainteresowanemu dal-

---

<sup>66</sup> Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 2024, poz. 706, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks karny wykonawczy, k.k.w.

- szym stosowaniem tymczasowego aresztowania, pomimo decyzji sądu o dopuszczalności złożenia poręczenia majątkowego, spełnia standardy gwarancyjne?,
- d) czy jest/powinno być dopuszczalne wydanie przez prokuratora równoległe postanowienia o odmowie przyjęcia poręczenia oraz o zabezpieczeniu majątkowym na przedmiocie złożonego zabezpieczenia?,
  - e) czy sąd rozpoznający zażalenie na odmowę przyjęcia poręczenia majątkowego, na którego przedmiocie prokurator ustanowił równoległe zabezpieczenie majątkowe, może przy uchylaniu postanowienia o odmowie przyjęcia poręczenia, stwierdzić, że doszło do skutecznego przyjęcia poręczenia (generalnie chodzi o szerszy problem, czy dopuszczalne jest równoległe ustanawianie zabezpieczenia majątkowego na składnikach majątku będących przedmiotem poręczenia majątkowego),
  - f) czy uzasadnione/dopuszczalne jest istnienie regulacji „przerzucającej” na osobę składającą poręczenie ciężar dowodzenia, że przedmiot poręczenia nie pochodzi z nielegalnych źródeł lub że jego źródłem nie jest „przysporzenie na rzecz oskarżonego albo innej osoby składającej poręczenie dokonane na ten cel”?,
  - g) czy uzasadnione jest wynikające z art. 266 § 1a k.p.k. zdanie pierwsze wykluczenie, aby przedmiot poręczenia pochodził z pożyczki/darowizny lub innego „przysporzenia dokonanego na ten cel”?,
  - h) przy spełnieniu jakich warunków dopuszczalne jest podjęcie decyzji procesowej o odmowie przyjęcia poręczenia majątkowego?,
  - i) czy w świetle obecnej regulacji art. 266 § 1a k.p.k. organ przyjmujący poręczenie może żądać wykazania przez osobę składającą poręczenie, żeby wykazała źródło pochodzenia przedmiotu poręczenia w inny sposób niż przez złożenie oświadczenia?,
  - j) czy wystarczające jest złożenie przez osobę poręczającą oświadczenia co do źródła pochodzenia środków, czy też organ przyjmujący poręczenie może żądać wykazania legalności środków innymi dowodami?,
  - k) czy w świetle obecnej regulacji art. 266 § 1a k.p.k. odmowa przyjęcia poręczenia jest możliwa tylko wówczas, gdy organ odmawiający przyjęcia poręczenia będzie w stanie dowodowo

zakwestionować prawdziwość oświadczenia osoby poręczającej w przedmiocie źródła pochodzenia przedmiotu poręczenia majątkowego?

- 4) uzależnienie zastosowania trybów konsensualnych od zgody/sprzeciwu prokuratora, w celu przesądzenia, czy:
  - a) konstytucyjnie uzasadnione i dopuszczalne jest uzależnienie zastosowania trybów z art. 335 § 1 i 2 k.p.k. od wniosku prokuratora?,
  - b) uzasadnione jest ograniczenie sądu w możliwości pozytywnego rozpoznania wniosku oskarżonego złożonego w trybie art. 338a k.p.k. od braku sprzeciwu prokuratora (art. 343a § 2 zdanie drugie k.p.k.)?,
  - c) dopuszczalne jest wprowadzenie ustawowego wymogu (konieczności) wyrażenia przez prokuratora zgody na dobrowolne poddanie się karze w trybie art. 387 k.p.k.?
- 5) uzależnienie stosowania art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 4 k.k. od wniosku prokuratora, w obszarze wymagającym ustalania:
  - a) czy istnieje uzasadnienie/dostateczne uzasadnienie uzależniania zastosowania tych regulacji od wniosku prokuratora?,
  - b) czy dopuszczalne jest zastosowanie przez sąd tych instytucji w razie stwierdzenia przesłanek materialnoprawnych pomimo braku wniosku prokuratora/niespełnienia przesłanki formalnej (odnosi się to zwłaszcza do art. 60 § 3 k.k., w którym wymóg wniosku wprowadzono dopiero od 1 października 2023 r.)?,
  - c) czy zasadne jest zróżnicowanie dopuszczalności zastosowania instytucji z art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 4 k.k. od wniosku prokuratora (w kontekście tego, że zastosowanie art. 60 § 4 k.k. było zawsze od takiego wniosku uzależnione)?
- 6) dopuszczalność istnienia regulacji oddających w ręce prokuratora decyzje o zaniechaniu ścigania bądź w zakresie innych konsekwencji procesowych bez możliwości zbadania ich zasadności przez kontrolę sądową, w zakresie:
  - a) rozstrzygnięcia generalnej dopuszczalności regulacji prawnych dopuszczających zawieranie porozumień procesowych przez prokuratorów z podejrzanym bez kontroli sądowej,
  - b) ustalenia, czy w praktyce wymiaru sprawiedliwości decyzje o zaniechaniu ścigania w przypadku tzw. postdeliktualnych przejawów czynnego żalu (np. wyłączających karalność klauzul samo-

denuncjacyjnych z art. 229 § 6 k.k., art. 230a § 3 k.k., art. 296a § 5 k.k.) może skutkować traktowaniem zawiadamiającego o czynie korupcyjnym jako świadka w sprawie bez podejmowania żadnej formalnej decyzji procesowej w przedmiocie jego statusu jako osoby korzystającej z klauzuli bezkarności; na tym tle można zadać pytanie: czy takie decyzje powinny podlegać kontroli sądowej?,

- c) określenia, czy takie decyzje mogą być obecnie w jakiś sposób kontrolowane przez sądy, chociażby w kontekście sprawy karnej przeciwko zadenuncjowanemu sprawcy korupcji biernej/biernej płatnej protekcji?
- 7) zagadnienie dopuszczalności istniejących innych przejawów uprawnień prokuratora ograniczających uprawnienia sądu:
  - a) sprzeciw prokuratora w zakresie wyłączenia przez sąd jawności rozprawy (art. 360 § 2 k.p.k.),
  - b) uprawnienie prokuratora do odmowy wydania akt postępowania przygotowawczego w razie wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia przez osobę niebędącą pokrzywdzonym (art. 330 § 4 k.p.k.),
  - c) uchylenie przez sąd postanowienia o nadaniu statusu świadka *incognito* w razie braku przesłanek do zastosowania tej instytucji wyłącznie na wniosek prokuratora (art. 184 § 8 k.p.k.).
- 8) zagadnienia związane z regulacjami zawartymi w art. 55 § 1, 2b i 5 k.p.k., art. 431 § 2 k.p.k. i art. 60 § 5 k.p.k. przyznającymi prokuratorowi szczególne uprawnienia w toku postępowania jurysdykcyjnego, umożliwiające ingerencję w postępowania zainicjowane w trybie tzw. subsydiarnego aktu oskarżenia oraz prywatnego aktu oskarżenia, aż do możliwości skutecznego, wiążącego także sąd, cofnięcia aktu oskarżenia, niezależnie od stanowiska pokrzywdzonego wnoszącego subsydiarny lub prywatny akt oskarżenia.
- 9) problem kontroli sądowej postanowienia o przedstawieniu zarzutów w zakresie niezbędnych gwarancji związanych z konsekwencjami wszczęcia postępowania karnego wobec osoby, umożliwiającymi, a w pewnym zakresie przesądzającymi o określonych konsekwencjach dla podejrzanego, stanowiących ingerencję w sferę chronionych konstytucyjnie praw i wolności jednostki.

Wymienione powyżej przykłady władczego rozstrzygnięcia przez prokuratora niektórych kwestii związanych z postępowaniem karnym,

zapewne niekompletne z perspektywy tytułu niniejszego opracowania, można podzielić na dwie kategorie:

- 1) decyzje prokuratora podejmowane w toku postępowania przygotowawczego, w ramach którego ma on pozycję *dominus litis*,
- 2) decyzje podejmowane przez prokuratora w stadium jurysdykcyjnym.

Zarysowany powyżej konstytucyjny standard sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy może stanowić punkt odniesienia dla oceny wymienionych powyżej rozwiązań. Przy czym, co podkreślono już powyżej, standard ten będzie stosowany wprost do tych przypadków, w których obowiązujące przepisy prawa procesowego przewidują możliwość podejmowania przez prokuratora decyzji władczych, wiążących także sąd, w toku postępowania: rozpoznawczego, odwoławczego, kasacyjnego, wznowieniowego.

Zrekonstruowany powyżej standard konstytucyjny będzie miał natomiast ograniczone zastosowanie – można twierdzić, że powinien być aplikowany odpowiednio – do decyzji podejmowanych przez prokuratora w stadium przygotowawczym.

Decyzje prokuratora w stadium sądowym, jeśli mają charakter władczy i wiążący sąd, stanowią albo wyraz wpływania na zakres kognicji sądu poprzez ograniczenie lub uniemożliwienie rozpoznania sprawy przez sąd, co zdaje się mieć miejsce w przypadkach opisanych powyżej w odniesieniu do:

- 1) decyzji prokuratorskich podejmowanych w stadium jurysdykcyjnym w odniesieniu do subsydiarnego lub prywatnego aktu oskarżenia (chodzi tutaj o regulacje przewidziane w przepisach art. 55 § 1, 2b i 5 k.p.k., art. 431 § 2 k.p.k. i art. 60 § 5 k.p.k., które przyznają prokuratorowi szczególne uprawnienia w toku postępowania jurysdykcyjnego, umożliwiające ingerencję w postępowania zainicjowane w trybie tzw. subsydiarnego aktu oskarżenia oraz prywatnego aktu oskarżenia, aż do możliwości skutecznego, wiążącego także sąd, cofnięcia aktu oskarżenia, niezależnie od stanowiska pokrzywdzonego wnoszącego subsydiarny lub prywatny akt oskarżenia) albo zastępujących decyzje sądu, dokonując w nich radykalnej zmiany na niekorzyść jednostki, jak dzieje się w przypadku sprzeciwu prokuratora od postanowienia sądu o tzw. warunkowym tymczasowym aresztowaniu, który w razie uiszczenia kwoty poręczenia na konto sum

depozytowych oraz przyjęcia poręczenia przez sąd w powiązaniu z natychmiastową wykonalnością postanowienia, oznacza kontynuację pozbawienia wolności na mocy oświadczenia prokuratora o sprzeciwie, a więc podjęcia władczej decyzji w zakresie, w którym prokurator nie posiada ani ustawowych, ani konstytucyjnych kompetencji do podejmowania wiążących rozstrzygnięć co do ingerencji w sferę wolności osobistej, a tym samym wkracza w zastrzeżoną wyłącznie do kompetencji sądów sferę sprawowania wymiaru sprawiedliwości; identycznie dzieje się w przypadkach kompetencji decyzyjnych prokuratora w zakresie postępowania wykonawczego przewidzianych w przepisach art. 154 § 1 k.k.w. czy art. 9 § 6 k.k.w., art. 43lj § 1a k.k.w., art. 43llb § 3 k.k.w.,

- 2) wpływania na decyzje sądu poprzez ograniczenie sfery możliwości decyzyjnych, co ma miejsce w przypadkach niezłożenia przez prokuratora wniosku w trybie określonym w art. 60 § 3 i 4 k.k., czego konsekwencją jest wyłączenie możliwości skorzystania przez sąd z tych regulacji,
- 3) przewidzianego w art. 168b k.p.k. i art. 237a k.p.k. wpływania na decyzje sądu na podstawie regulacji umożliwiających wprowadzanie i wykorzystywanie w postępowaniu karnym dowodów uzyskanych z naruszeniem standardów postępowania karnego, a więc w sposób godzący w zasady rzetelnego procesu. Minimalnym wymogiem związanym z konstytucyjnym standardem sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy jest istnienie prawnej możliwości sądowej kontroli decyzji prokuratora oraz pozostawienie sądowi możliwości samodzielnego rozstrzygnięcia co do wprowadzania i wykorzystania tak uzyskanych materiałów do postępowania karnego. Innymi słowy, rozstrzygnięcie przez sąd, w oparciu na standardzie rzetelnego procesu, czy uzyskane w ten sposób informacje mogą zostać uznane za dowody w postępowaniu karnym,
- 4) braku możliwości podejmowania przez sąd decyzji w zakresie wyłączenia jawności zewnętrznej postępowania jurysdykcyjnego w wyniku złożenia przez prokuratora sprzeciwu w trybie art. 360 § 2 k.p.k.

W każdym z wymienionych przypadków decyzja procesowa prokuratora wpływa bezpośrednio i w sposób wiążący na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez sąd, stanowiąc albo alternatywną podstawę

do odmiennego od przyjętego przez sąd sposobu rozstrzygnięcia danej kwestii (art. 257 § 3 k.p.k.<sup>67</sup>), albo uniemożliwiając podjęcie przez sąd konkretnej decyzji w wyniku określonego sposobu postępowania prokuratora, co czasami może przybierać postać zaniechania (np. brak wniosku w zakresie uregulowanym w art. 60 § 3 i 4 k.k.) czy sprzeciwu prokuratora co do incydentalnej decyzji sądu o wyłączeniu jawności (art. 360 § 2 k.p.k.)<sup>68</sup>.

Ostatnia z wymienionych regulacji ma charakter specyficzny, albowiem odnosi się do zagadnienia publiczności postępowania karnego, jego zewnętrznej jawności zderzanej z interesami indywidualnymi lub społecznymi uzasadniającymi w konkretnym przypadku odstępowanie od tej zasady<sup>69</sup>. Przełamanie decyzji sądu o wyłączeniu jawności rozprawy przez prokuratora jest symbolicznym przejawem „podporządkowania” sądu władczym rozstrzygnięciom strony postępowania, plastycznym wyrazem deprecjonowania pozycji sądu jako organu sprawującego wymiar sprawiedliwości i posiadającego kompetencje do konkretyzowania trybu i sposobu prowadzonego przed sądem postępowania, przejawem normatywnego lekceważenia sądu, odbierania mu należnej powagi, symboliki i autorytetu. Innymi słowy, samobójczym działaniem ustawodawcy podważającym podstawy zaufania i uznawalności dla decyzji, pozycji i funkcji sądów w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Jednocześnie odnosi się do przestrzeni, która z perspektywy rozpoznawanej przez sąd sprawy niekoniecznie musi skutkować pozbawieniem sądu możliwości wydania rozstrzygnięcia na podstawie i w granicach prawa z wykorzystaniem racjonalnie sformatowanej dyskrecjonalności<sup>70</sup>

<sup>67</sup> W zakresie niezgodności tego rozwiązania ze standardami konstytucyjnymi zob. także S. Zabłocki, A. Sakowicz, *Standard...*, s. 23 i n.; P. Kardas, *Problem...*, s. 175 i n.

<sup>68</sup> Do wymienionych regulacji w kontekście standardu konstytucyjnego odnoszą się także wypowiedzi K. Lipińskiego i S. Borka zamieszczone w tym numerze – A. Barczak-Oplustil, *Środki...*

<sup>69</sup> Zob. W. Jasiński, *Jawność...*, s. 119 i n.; P. Kardas, *Jawność...*, s. 15 i n.; M. Brzezińska, D. Tarnowska, *Wyłączenie...*, s. 207 i n.

<sup>70</sup> Problem zakresu i charakteru dyskrecjonalnej władzy sądu w istotnym zakresie uzupełnienia prowadzone w tym opracowaniu analizy. Respektując konstytucyjne zasady sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy, nie można tracić z pola widzenia, że zakres władzy sądowej odnoszącej się do rozstrzygania spraw spornych, czyli sporów o prawo w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, oznacza kompetencje do wydawania wiążących decyzji, wykonywanych z możliwością stosowania przymusu państwowego, niepodlegających kontroli innych władz publicznych. To zaś sprawia, że zagadnienie legalizmu, działania sądu na podstawie i w granicach prawa, odgrywa

ani też wpływać, chociażby pośrednio, na wydawane przez sąd rozstrzygnięcia. Sprzeciw prokuratora wobec decyzji sądu o wyłączeniu jawności jest skrajnym przejawem naruszenia *elegantio iuris*<sup>71</sup>, niekoniernie jednak wywołującym efekt mrozący, jaki powiązано z uprawnieniem Prokuratora Generalnego do żądania aktu sprawy prowadzonej przez sąd. Już z tych powodów przepis art. 360 § 2 k.p.k. powinien niezwłocznie zniknąć z przestrzeni źródeł prawa, pozostając wyrazem niechlubnej legislacji.

Jeśli natomiast, co wydaje się w pełni uzasadnione, uznawać powyższą regulację za naruszającą standard konstytucyjny, to raczej w perspektywie ochrony interesów prywatnych lub publicznych chronionych przed wyjawieniem publicznym. Procedura wyłączenia jawności rozprawy wymaga przeprowadzania wyważenia skonfliktowanych wartości, priorytetyzacji jednej z nich, a tym samym rozwiązania konfliktu interesów. Decyzja w przedmiocie wyłączenia jawności rozprawy to rozstrzygnięcie sporu o prawo uwikłanego w określone okoliczności faktyczne. Służy ochronie pewnych wartości z poświęceniem innych. Jakkolwiek nie musi mieć bezpośredniego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, samoistnie należy do kategorii wymagających decyzji sądu. Nie tyle ze względu na rolę sądu w ramach prowadzonego postępowania, co stanowiące podstawę wyłączenia interesy różnych podmiotów. Dwie kategorie odgrywają w analizowanym kontekście szczególną rolę: ważny interes państwa oraz ważny interes prywatny, których integralność

---

fundamentalną rolę. Niezbędny zakres dyskrejonalnej władzy sądu w zakresie rozpoznawania spraw musi być adekwatnie określony przez przepisy prawa. Nie jest możliwe połączenie twierdzenia o monopolu sądów w zakresie wymiaru sprawiedliwości z radykalnym rozumieniem dyskrejonalności. Dyskrejonalność oznacza limitowaną możliwość dokonywania wyborów w sposób poddający się intersubiektywnej weryfikacji. Trafnie podkreśla się w piśmiennictwie, że nadmierna dyskrejonalność tworzy przestrzeń do arbitralności. Ta zaś jest znacznie bardziej kontrowersyjna i szkodliwa w przypadku władzy sądenia niż ścisłe związanie sądu przepisami prawa. Zagadnienie dyskrejonalności wymaga pogłębionych analiz, tym istotniejszych, im bardziej dostrzegamy konsekwencje kryzysu uznawalności i im szerzej określane są kompetencje sądów w zakresie problemów ustrojowych odnoszących się do relacji kompetencyjnych pomiędzy wyodrębnionymi konstytucyjnie władzami. Rozumienie dyskrejonalności jako formy arbitralności tworzy poważne zagrożenia dla funkcjonowania władzy sądowniczej w demokracji konstytucyjnej. Szersze omówienie tego zagadnienia wymaga jednak odrębnego opracowania. Co do kontrowersji związanych z nadmiernie szerokim rozumieniem dyskrejonalności zob. m.in. W. Zontek, *Postdeliktualny...*

<sup>71</sup> Zob. O.W. Holmes, *Ścieżka...*, s. 11 i n.

jest narażona na niebezpieczeństwo w razie realizacji zasady jawności postępowania sądowego. Rozwiązanie dylematu immanentnie łączącego się z sytuacją wyłączenia jawności należy do jądra kompetencji sądu jako organu sprawującego wymiar sprawiedliwości i z tych względów nie jest konstytucyjnie dopuszczalne powierzenie władczego uprawnienia do rozwiązania tej kwestii innemu podmiotowi, w tym w szczególności stronie postępowania, jaką jest prokurator.

W pozostałych przypadkach wskazanych w zamieszczonym powyżej wyliczeniu ustalenie, czy przyznane na mocy stosownych rozstrzygnięć prawodawcy kompetencje decyzyjne prokuratora godzą w sposób konstytucyjnie niedopuszczalny w zakres wyłącznych kompetencji sądu do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, wymaga pogłębionej analizy. Ocena konstytucyjności wymienionych powyżej regulacji ustawowych, a z takim wszak zabiegiem mamy do czynienia, poszukując odpowiedzi na pytanie o niedopuszczalność podejmowania przez prokuratora określonych decyzji z uwagi na niezgodne z konstytucyjnymi standardami ograniczenie sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, wymaga szczegółowego rozważania znaczenia takich decyzji prokuratorskich w kontekście „jądra kompetencyjnego” sądów sprawujących wymiar sprawiedliwości, w szczególności zaś ustalenia, czy ich skutkiem byłoby wyłączenie możliwości wydania przez sąd rozstrzygnięcia – głównego, dotyczącego prowadzonej sprawy lub incydentalnego – odnoszącego się do kwestii mających samoistnie status sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP albo co najmniej pośrednie wpływające na rozstrzygnięcie sądu o takim natężeniu i charakterze, które będzie wykazywać podobieństwo do sytuacji możliwości żądania aktu sprawy sądowej przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego<sup>72</sup> lub naruszało istotę uprawnień oskarżonego albo pokrzywdzonego. Z uwagi na powiązanie powyższych kwestii z modelem procesu karnego nie sposób przedstawić w tym opracowaniu jednoznacznego stanowiska co do konstytucyjnej dopuszczalności takiego ukształtowania przepisów ustawy procesowej. Przedstawienie szczegółowych uwag odnoszących się do każdego z zarysowanych zagadnień szczegółowych wymagałoby monograficznego opracowania.

<sup>72</sup> Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 maja 2016 r., Kp 5/15; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 maja 2014 r., U 9/13; uchwała Sądu Najwyższego z 31 marca 2017 r., I KZP 4/17.

## 5. Podsumowanie

Prowadzone analizy zostały oparte na założeniu, że ustalenie, czy – a jeśli tak, to przy spełnieniu jakich przesłanek – określone władcze uprawnienia prokuratora do wydawania decyzji procesowych mogą skutkować ograniczeniem sądu w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości, wymaga uprzedniego uporządkowania dwóch zagadnień.

Po pierwsze, specyfiki modelu postępowania karnego, na którym oparte zostały obowiązujące w Polsce regulacje ustawowe.

Po wtóre, rekonstrukcji konstytucyjnego standardu związanego z kształtowanymi przez ustawę zasadniczą wymogami dotyczącymi minimalnych (niezbędnych) instytucjonalnych gwarancji realizacji przez sądy zadań w zakresie wymiaru sprawiedliwości.

W perspektywie modelu procesu karnego istotne znaczenie mają dwie konstrukcyjne właściwości polskiej procedury karnej.

Po pierwsze, oparcie ustawowych rozwiązań na koncepcji tzw. procesu mieszanego, charakteryzującego się aktualnie dominacją elementów inkwizycyjnych z domieszką rozwiązań kontradyktoryjnych. Takie ujęcie regulacji proceduralnych przesądza, że polski proces karny jest procesem proaktywnym, w którym obok rozwiązywania konfliktu wynikającego z popełnienia przestępstwa, ustawodawca nakłada na organy procesowe, w tym sąd, obowiązek wypełnienia także innych funkcji.

Po wtóre, normatywne wyodrębnienie stadium przygotowawczego jako przedjurysdykcyjnej części procesu.

Obie właściwości przesądzają, że prokurator, działający jako przedstawiciel publicznego organu ochrony prawnej, dysponuje szerokim zakresem kompetencji decyzyjnych nie tylko w postępowaniu przygotowawczym, w którym jest *dominus litis*, ale także w stadium sądowym.

Uzupełniając powyższe o funkcjonalne podejście do procesu karnego, w którym wyraźnie wyodrębnia się funkcje: ścigania, oskarżenia, obrony, sądenia (wyrokowania, orzekania) oraz funkcję reprezentacji interesów pokrzywdzonego powiązaną z kompensacyjną funkcją prawa karnego, można dostrzec, że sprawowanie wymiaru sprawiedliwości zasadniczo łączy się z funkcją orzeczniczą. To zaś sprawia, iż w obszarze tej funkcji, tj. w ramach postępowania rozpoznawczego (głównego), odwoławczego oraz postępowań nadzwyczajnych (kasacyjnego, wznowieniowego), z pozycją sądu łączy się szereg konstytucyjnych domniemań.

W szczególności zaś zasada wyłączności kompetencyjnej sądu w zakresie działalności orzeczniczej. Jak podkreśla się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, w przypadku władzy sądowniczej „jądro kompetencyjne polega na «sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości» w celu realizacji przysługującego każdemu prawa do sądu”<sup>73</sup>. W tym zakresie Konstytucja statuuje monopol kompetencyjny sądów, którego naruszenie, chociażby pośrednio, poprzez wpływanie przez inne podmioty, w tym w szczególności organy władzy publicznej, na podejmowanie przez sąd decyzji, nie jest dopuszczalne.

Uprawnienia decyzyjne prokuratora do podejmowania władczo rozstrzygnięć procesowych w ramach postępowania sądowego, w każdym jego stadium, można oceniać w sposób generalno-abstrakcyjny w kontekście zgodności ze standardami konstytucyjnymi. Jeśli przyznane prokuratorowi przez ustawę procesową uprawnienia w stadium sądowym mogą prowadzić do uniemożliwienia wydania przez sąd decyzji stanowiącej wyraz rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy lub niedopuszczalnego pośredniego chociażby oddziaływania (wpływanía) na decyzje sądu, to są one niezgodne ze standardem konstytucyjnym. W perspektywie tytułu niniejszego opracowania stanowią przejaw naruszającego standardy konstytucyjne ograniczenia sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Są wyrazem niedopuszczalnego „zastępowania” przez prokuratora sądów w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości<sup>74</sup>.

Nieco inaczej przedstawia się zagadnienie kompetencji prokuratora do podejmowania władczych decyzji procesowych w toku postępowania przygotowawczego. To stadium procesu oparte jest bowiem na przeciwstawnej do stadium sądowego zasadzie domniemania kompetencji decyzyjnych prokuratora. W konsekwencji ustalenie, czy decyzje procesowe prokuratora podejmowane w stadium przygotowawczym mogą ograniczać w sposób niedopuszczalny konstytucyjnie sądy w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, wymaga rozstrzygnięcia, czy konsekwencje takich decyzji będą determinować podstawy, zakres i sposób prowadzenia postępowania przez sąd, a zwłaszcza wpływać władczo, choćby pośrednio, na decyzje sądu mieszczące się w jądrze kompetencyjnym. Oznacza to, że w tym zakresie zdecydowanie trudniejsze jest

<sup>73</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 19 lipca 2005 r., K 28/04; uchwała Sądu Najwyższego z 31 marca 2017 r., I KZP 4/17.

<sup>74</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z 31 marca 2017 r., I KZP 4/17.

dokonywanie generalno-abstrakcyjnej oceny zgodności określonych regulacji przyznających kompetencje decyzyjne prokuratorowi ze standardem konstytucyjnym. Zdecydowanie większe możliwości są związane z oceną konkretnych przypadków.

Powyższe pozwala na sformułowanie dwóch konkluzji.

W zakresie związanym ze stadium sądowym procesu karnego istnieje możliwość ustalenia, jakiego rodzaju kompetencje decyzyjne prokuratora o charakterze władczym stanowią naruszenie konstytucyjnych standardów w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy. W konsekwencji możliwe jest stwierdzenie, w jakich przypadkach decyzje procesowe prokuratora ograniczają w sposób konstytucyjnie niedopuszczalny sądy w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Ocena generalno-abstrakcyjna przekłada się na przypadki jednostkowego stosowania prawa. Stwierdzenie niekonstytucyjności określonych regulacji kompetencyjnych na płaszczyźnie generalno-abstrakcyjnej umożliwia odmowę stosowania (pominięcie) w procesie stosowania prawa przez sąd przepisów ustawy procesowej i wydanych na ich podstawie decyzji prokuratora w procesie stosowania prawa. Działania takie mieszczą się w mieszanym modelu kontroli konstytucyjności prawa.

W przypadku władczych kompetencji decyzyjnych prokuratora w ramach postępowania przygotowawczego ocena na płaszczyźnie generalno-abstrakcyjnej jest zdecydowanie trudniejsza. Wymaga w każdym przypadku szczegółowej analizy konsekwencji dla stadium sądowego wynikających z podejmowanych przez prokuratora decyzji procesowych. Jeśli decyzje prokuratora w stadium przygotowawczym będą skutkować chociażby pośrednim wpływem na proces rozstrzygnięcia sporu o prawo (sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), nawet o takim stopniu i natężeniu jak analizowane w orzecznictwie zagadnienie uprawnienia Ministra Sprawiedliwości do żądania aktu sprawy sądowej, należy je uznać za naruszające konstytucyjny standard sprawowania wymiaru sprawiedliwości, a tym samym za niedopuszczalne w demokracji konstytucyjnej ograniczenie sądów w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.

## Streszczenie

W kontynentalnym procesie karnym, gdzie wyróżnia się pozostające w gestii prokuratora postępowanie przygotowawcze, istnieje oczywista wręcz przestrzeń wpływu decyzji prokuratora na rozstrzygnięcia podejmowane przez sąd. Ustalenie granic oddziaływania prokuratora na decyzje sądu wymaga rekonstrukcji zakresu znaczeniowego konstytucyjnego terminu „sprawowanie wymiaru sprawiedliwości”. On wyznacza bowiem obszar wyłącznych, objętych monopolem kompetencji sądów, w zakresie których bez naruszenia konstytucyjnego standardu gwarancyjnego nie jest możliwe podejmowanie działań prokuratora ingerujących w decyzje sądu. Konstytucyjne granice sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy pozwalają oceniać regulacje stwarzające możliwość podejmowania wiążących sąd decyzji przez prokuratora. Konstytucyjną granicę możliwości wpływu prokuratora na decyzje sądu wyznacza konstytucyjny obszar kompetencji decyzyjnych zastrzeżonych pierwotnie dla sądów. W tym zakresie istnienie regulacji pozwalających prokuratorowi wiążąco wpływać na rozstrzygnięcia sądu powinno być oceniane jako przejaw naruszenia konstytucyjnych gwarancji sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy. W opracowaniu przedstawiono koncepcję interpretacji konstytucyjnego terminu „sprawowanie wymiaru sprawiedliwości” oraz analizę przykładowych sytuacji, w których może dochodzić do naruszającego standardy wpływu decyzji podejmowanych przez prokuratora na zakres kompetencji decyzyjnych sądu. Niektóre z nich mogą być traktowane jako wykraczające poza standard konstytucyjny ograniczanie kompetencji decyzyjnych sądu przez prokuratora.

## Słowa kluczowe

wymiar sprawiedliwości, sądy, prokuratura, prawo do sądu, bezstronność, niezawisłość, niezależność, postępowanie przygotowawcze, postępowanie jurysdykcyjne, kontrola decyzji prokuratora, proces kontradiktoryjny, proces inkwizycyjny, gwarancje procesowe

## Summary

In continental criminal proceedings, where preparatory proceedings remain within the remit of the prosecutor, there is clearly room for the prosecutor's decisions to influence the court's rulings. Determining the limits of the prosecutor's influence on court decisions, requires a reconstruction of the meaning of the constitutional concept of the administration of justice. This concept defines the area of exclusive, monopolised competences of the courts, within which it is not possible for the prosecutor to take action that interferes with court decisions without violating the constitutional guarantee standard. The constitutional limits on the administration of justice by courts allow for the assessment of regulations that create the possibility for prosecutors to make binding court decisions. The constitutional limit on the prosecutor's ability to influence court decisions is defined by the constitutional area of decision-making powers originally reserved for the courts. In this respect, the existence of regulations allowing the prosecutor to bindingly influence court decisions should be assessed as a violation of the constitutional

guarantees of the administration of justice by the courts. The study presents a concept for interpreting the constitutional notion of the administration of justice and an analysis of examples of situations in which decisions made by prosecutors may influence the scope of the court's decision-making powers in a manner that violates these standards.

## Keywords

the administration of justice, courts, public prosecutor's office, right to a fair trial, impartiality, independence, preparatory proceedings, jurisdictional proceedings, review of the public prosecutor's decisions, adversarial proceedings, inquisitorial proceedings, procedural guarantees

## Bibliografia/Bibliography

- Antoniak-Dróżdż A., *Prawne gwarancje niezależności prokuratora*, w: *Prokuratura wobec współczesnych wyzwań ustrojowych*, red. M. Mistygacz, A. Staszak, R. Wszolek, Warszawa 2024.
- Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2004.
- Barczak-Oplustil A., *Środki reakcji na czyn zabroniony, dozór elektroniczny, prokurator kontra sąd (7 Krakowskie Forum Karnistyczne pod hasłem „Nowelizacje”, 13 grudnia 2024 r.)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2025, nr 4, <https://doi.org/10.60677/CPKiNP2025.4.1>.
- Bezstronność sędziego w sprawach karnych w świetle zarzutu wadliwości jego powołania*, red. P. Wiliński, R. Zawłocki, Warszawa 2022.
- Bogucka I., Tobor Z., *Prawo a wartości. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Nowackiego*, Kraków 2003.
- Brzezińska M., Tarnowska D., *Wyłączenie jawności zewnętrznej rozprawy głównej, w: Jawność jako wymóg rzetelnego procesu karnego. Zagadnienia prawa polskiego i obcego*, red. W. Jasiński, K. Nowicki, Warszawa 2013.
- Dudek D., *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej a władza sądownicza*, „Kwartalnik Krajowej Rady Sądownictwa” 2018, nr 3–4.
- Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tylmana*, red. T. Grzegorzczak, Warszawa 2011.
- Garlicki L., w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, t. II, Warszawa 2016.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2011.
- Giezek J., Kardas P., *O normatywnej istocie i funkcjach mechanizmów redukujących odpowiedzialność karną w ujęciu teoretycznym, dogmatycznym oraz kryminalno-politycznym*, w: *Redukcja w prawie karnym*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2025.
- Grabowski A., Kret J., Pach M., Ptak K., *Nemo (est) iudex in causa sua*, w: *Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa. Komentarz*, red. M. Florczak-Wątor, A. Grabowski, Kraków 2021.
- Grzegorzczak P., Weitz K., w: *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.

- Gudowski J., *Iudex impurus. Wyłączenie sędziego z mocy samej ustawy objętego zarzutem wadliwego powołania lub przejścia na wyższe stanowisko sędziowskie*, „Przeгляд Sądowy” 2002, nr 5.
- Gutowski M., Kardas P., *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji RP*, Warszawa 2017.
- Holmes O.W., *Ścieżka prawa*, w: M. Wojciechowski, *Holmes*, Sopot 2023.
- Jasiński W., *Jawność zewnętrzna procesu karnego – uwagi na tle propozycji Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego – uwagi na tle propozycji Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego*, w: *Jawność jako wymóg rzetelnego procesu karnego. Zagadnienia prawa polskiego i obcego*, red. W. Jasiński, K. Nowicki, Warszawa 2013.
- Jeż-Ludwichowska M., *Kontrowersje wokół stosowania przez Prezydenta RP ulaskawienia w drodze aktu abolicji*, w: *Hominum causa omne ius constitutum sit. Księga jubileuszowa Profesora Piotra Hofmańskiego*, red. P. Czarnecki, S. Głogowska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Światłowski, Warszawa 2024.
- Kardas P., *Adwokat jako obrońca – funkcja publiczna czy usługa prywatna*, w: *Adwokatura w systemie organów wymiaru sprawiedliwości*, red. J. Giezek, Warszawa 2010.
- Kardas P., *Instytucjonalne aspekty bezstronności sędziego. O proceduralnych podstawach i sposobach rozpoznawania wniosków dotyczących wyłącznie sędziego z uwagi na brak instytucjonalnych gwarancji bezstronności*, w: *Bezstronność sędziego w sprawach karnych w świetle zarzutu wadliwości jego powołania*, red. P. Wiliński, R. Zawłocki, Warszawa 2022.
- Kardas P., *Jawność wewnętrzna i zewnętrzna postępowania przygotowawczego*, w: *Jawność jako wymóg rzetelnego procesu karnego. Zagadnienia prawa polskiego i obcego*, red. W. Jasiński, K. Nowicki, Warszawa 2013.
- Kardas P., *Kilka uwag o wykładniczych możliwościach zapobiegania przypadkom „naginania prawa” przez organy procesowe na przykładzie prawa do milczenia oraz kontaktu z obrońcą*, w: *Pro dignitate legis et maiestate iustitiae. Księga Jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Witolda Kuleszy*, red. A. Liszewska, J. Kulesza, Łódź 2020.
- Kardas P., *Konsensualna czy konfliktowa wizja struktury społecznej. Kilka uwag o funkcjach współczesnego prawa karnego w perspektywie dylematu ochrony wartości albo zarządzenia przez represję*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2023, z. 2.
- Kardas P., *Między efektywnością i szybkością procesu karnego a gwarancyjnym charakterem norm procesowych. Proces karny w perspektywie kryzysu uznawalności*, w: *Aktualne problemy procesu karnego. Czas na zmiany*, red. H. Paluszkiwicz, Warszawa 2025.
- Kardas P., Nieprzecka A., *Model delegowania sędziów przez Ministra Sprawiedliwości w świetle art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, „Europejski Przeгляд Sądowy” 2023, nr 10.
- Kardas P., *O sposobach rozwiązywania kolizji norm postępowania karnego z Konstytucją RP, prawem Unii Europejskiej oraz umowami międzynarodowymi*, w: *Norma postępowania karnego. Sędzia wobec zmian prawa karnego procesowego*, red. J. Skorupka, K. Leżak, Kraków 2018.
- Kardas P., *Orzeczenie Supreme Court of the United States w sprawie immunitetu Prezydenta USA jako wyraz sporów o funkcje sądów i prawa w demokracji konstytucyjnej*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2024, z. 3–4.

Czy decyzje procesowe prokuratora mogą ograniczać sąd...

- Kardas P., *Prawo łaski jako instytucja prawna w polskim systemie prawnym. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 2025.
- Kardas P., *Problem tymczasowego aresztowania na tle aktualnych wymagań teorii i praktyki*, Warszawa 2024.
- Kardas P., *Proceduralne aspekty prawa łaski w kontekście konstytucyjnej zasady legalizmu*, w: *Hominum causa omne ius constitutum sit. Księga jubileuszowa Profesora Piotra Hofmańskiego*, red. P. Czarnecki, S. Głogowska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Światłowski, Warszawa 2024.
- Kardas P., *Rola i miejsce prokuratury w systemie organów demokratycznego państwa prawnego. Kilka uwag o przesłankach determinujących założenia projektu ustawy o prokuraturze*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 9.
- Kardas P., *Zarządzanie konfliktem. Dlaczego w prawie karnym potrzebne jest umorzenie kompensacyjne?*, Kraków 2019.
- Kuc G., *Determinanty ustrojowe modeli prokuratury: analiza porównawcza na przykładzie państw Unii Europejskiej*, w: *Prokuratura wobec współczesnych wyzwań ustrojowych*, red. M. Mistygacz, A. Staszak, R. Wszolek, Warszawa 2024.
- Kuczyńska H., *Analiza porównawcza modelu rozprawy głównej. Między kontradiktoryjnością a inkwizycyjnością*, Warszawa 2022.
- Lach A., *Dyrektywy wymiaru kary a koncepcja pozytywnych obowiązków państwa*, w: *Współczesne oblicze prawa karnego, prawa wykroczeń, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Violetcie Konarskiej-Wrzošek*, red. J. Bojarski, N. Daško, J. Lachowski, T. Oczkowski, A. Ziółkowska, Warszawa 2023.
- Majewski J., *Strukturalne uzależnienie obecnej Krajowej Rady Sądownictwa od władzy politycznej i wynikająca z tego wadliwość procedury powołań na urząd sędziego a wymóg niezależności i bezstronności sądu oraz instytucja wyłączenia iudex suspectus w postępowaniu karnym (art. 41 KPK). Garść uwag*, w: *Bezstronność sędziego w sprawach karnych w świetle zarzutu wadliwości jego powołania*, red. P. Wiliński, R. Zawłocki, Warszawa 2022.
- Mistygacz M., *Zasady organizacji i działania prokuratury – ich znaczenie prawne i katalog*, w: *Zasady ustrojowe i działania prokuratury w Polsce – nowe spojrzenie*, red. M. Mistygacz, J. Oniszczyk, M. Szeroczyńska, Warszawa 2023.
- Paluszkiewicz H., *Czy de lege lata prokurator zawsze jest odpowiedzialny za postępowanie sądowe?*, w: *Prokuratura wobec współczesnych wyzwań ustrojowych*, red. M. Mistygacz, A. Staszak, R. Wszolek, Warszawa 2024.
- Prokuratura wobec współczesnych wyzwań ustrojowych*, red. M. Mistygacz, A. Staszak, R. Wszolek, Warszawa 2024.
- Serwaniec M., w: *Prawo konstytucyjne*, red. Z. Witkowski, A. Bień-Kacała, Warszawa 2015.
- Skorupka J., *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013.
- Stefański R.A., *Pozycja prokuratora w zreformowanej procedurze karnej a standardy rzetelnego procesu*, w: *Ewolucja polskiego wymiaru sprawiedliwości w latach 2013–2018 w świetle standardów rzetelnego procesu*, red. C. Kulesza, A. Sakowicz, Białystok 2019.
- Szczepanowska-Kozłowska K., *Prawo do skutecznego środka prawnego i bezstronnego sądu – art. 47 Karty Praw Podstawowych w relacjach horyzontalnych – kilka uwag*

- w związku z wyrokiem TSUE w sprawach połączonych C-585/18; C-624/18; C-625/18, „Palestra” 2020, nr 5.
- Tobor Z., Pietrzykowski T., *Bezstronność jako pojęcie prawne*, w: *Prawo a wartości. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Nowackiego*, red. I. Bogucka, Kraków 2003.
- Wiliński P., Karlik P., w: *Konstytucja RP. Komentarz. Art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Wiliński P., Karlik P., w: *Konstytucja RP. Komentarz. Tom II. Art. 86–243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Wiliński P., *Nadużycie uprawnień przez prokuratora i sędziego w procesie karnym*, Warszawa 2023.
- Winczorek P., w: *Konstytucja RP. Komentarz*, Warszawa 2000.
- Wrzolek-Romańczuk M., *Status prawny osoby formalnie powołanej na urząd sędziego na skutek rekomendacji udzielonej przez Krajową Radę Sądownictwa w obecnym składzie – uwagi na tle wyroku TSUE z 19.II.2019 r. oraz orzeczeń Sądu Najwyższego będących konsekwencją tego rozstrzygnięcia*, „Palestra” 2020, nr 5.
- Zabłocki S., Sakowicz A., *Standard konstytucyjny i konwencyjny a warunkowe tymczasowe aresztowanie*, „Przegląd Sądowy” 2021, nr 10.
- Zoll A., *Problemy z ułaskawieniem*, w: *Hominum causa omne ius constitutum sit. Księga jubileuszowa Profesora Piotra Hofmańskiego*, red. P. Czarnecki, S. Głogowska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Świątłowski, Warszawa 2024.
- Zontek W., *Dyskrecjonalność sędziowska jako mechanizm sprawowania wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych (zarys teoretyczny)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2021, nr 4.
- Zontek W., *Postdeliktualny wymiar sprawiedliwości. Klauzule niekaralności i ich systemowe umocowanie*, Kraków 2024.